

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIAŃSKI**

**REDAKCJA**

SEKRETARZ REDAKCJI PRZYJMUJE  
INTERESANTÓW OD GODZINY 12 DO 14

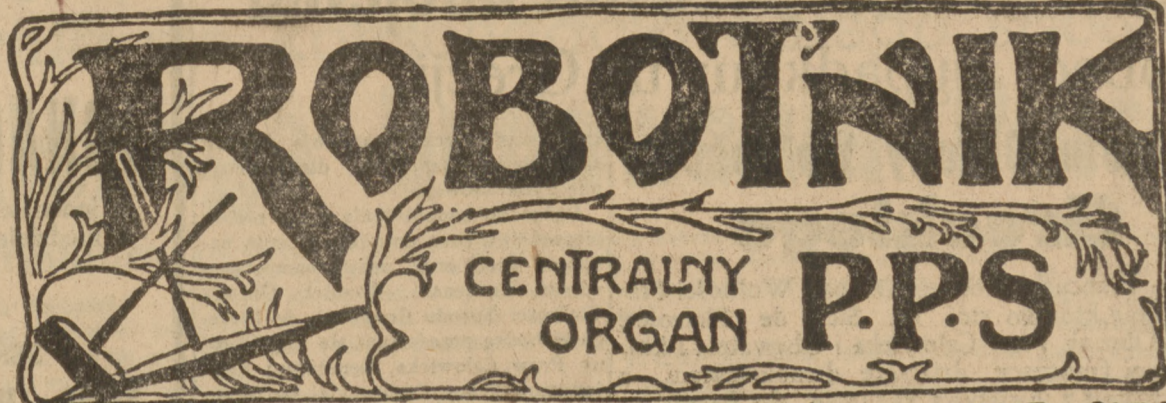
**ADMINISTRACJA**

CZYNNA OD GODZINY 8-01 DO 15-01

BANK GOSPODARSTWA SPÓŁDZIELCZEGO

ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195

K O N T O W P. R. O. Nr I-956



**PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

**Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.**

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**

**WARSZAWA**

**Al. Jerozolimskie 121**

**TELEFONY:**

SEKRETARIAT RED. NACZ. . . . . 8.85-01

SEKRETARZ REDAKCJI . . . . . 8.85-02

ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA . . . . . 8.85-04

DZIAŁ OGŁOSZEŃ . . . . . 8.85-05

DRUKARNIA . . . . . 8.79-61

# UTRWALAMY SUWERENNOŚĆ NASZEGO KRAJU KONSEKWENTNIE BRONIMY POKOJU

**Exposé tow. Premiera Józefa Cyrankiewicza**

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu tow. Premier Józef Cyrankiewicz wygłosił exposé, które poniżej podajemy w obszernym streszczeniu.

Wysoka Izba. Chcę na wstępie podkreślić wagę tego, że rząd po raz pierwszy po wojnie, na gruncie ustabilizowanych stosunków politycznych i gospodarczych jest w stanie przedłożyć Wysokiej Izbie budżet Rzeczypospolitej.

Stabilizacja zrodziła się w trudnych warunkach dzięki konsekwentnej polityce zagranicznej, dzięki konsekwentnej polityce gospodarczej, dzięki konsekwentnej polityce wewnętrznej i dzięki konsekwentnej realizacji założeń bloku stronnictw demokratycznych na wszystkich odcinkach i przez wszystkie resorty. Konsekwentna jest od chwili odrodzenia Niepodległej Polski, niezmienna w swoich założeniach nasza polityka zagraniczna.

Konsekwentnie utrwalamy bezpieczeństwo i suwerenność naszego kraju — konsekwentnie bronimy pokoju.

Jak można bronić pokoju? Jak można walczyć o utrwalenie pokoju? Jak można tragiczne doświadczenia przeszłości, z której sterczą ruiny i zgłiszczą minionej wojny, w której największą uciupiałą Polską, jak można umiłowanie pokoju przez naród polski realizować w bieżącym działaniu Rządu?

MOŻNA — I TO ROBIMY POPRZEZ JASNĄ I KONSEKWENTNĄ POLITYKĘ. POPRZEZ POLITYKĘ WSPÓLPRACY MIĘDZYNARODOWEJ, POLITYKĘ SOJUSZU I ZBLIŻENIA ZE WSZYSTKIMI SIŁAMI.

**Posiedzenie posłów ZPPS członków komisji sejmowych**

Sekretariat ZPPS zawiadamia, że w dniu 20. br. o godz. 17-cj w sali CKW (III p.) odbędzie się posiedzenie wszystkich członków ZPPS komisji sejmowych: skarbowo-budżetowej, przemysłowej, planu gospodarczego oraz członków Rady Gospodarczej CKW ZPPS, na którym wygłosi referat tow. min. Tadeusz Dietrich.



Tow. Premier na sejmowej mównicy

Przemówienie

tow. min. Dąbrowskiego

patrz str. 4-5

## Sukces

Nie mamy zwyczaju „chwalić się” sukcesami pracy naszych towarzyszy. Najlepiej, za najwydatniejszą pracę w Nowej Polsce Ludowej jest ich podstawowym obowiązkiem. Dotyczy to specjalnie pepesowców, pracowników państwowych, od których, jako ludzi świadomych, Państwo Ludowe ma prawo i ma obowiązek wymagać specjalnie dużo.

Ale w danym wypadku sukces naszych towarzyszy jest wyjątkowy i ma duże znaczenie dla naszego życia publicznego. Podkreślenie tego osiągnięcia powinno być bodźcem dla wszystkich pracowników naszego aparatu gospodarczego i tylko w tym celu o nim dziś piszemy.

Już sam fakt, że tow. minister Dąbrowski zdołał, opierając się na pracy całego zespołu pracowników skarbowych ze sobą na czele, w czasie przewidzianym przez „małą konstytucję”, przedstawić budżet na rok 1948 — godny jest podkreślenia.

Ale ponadto i treść budżetu jest niezmiernie pocieszająca. Budżet jest rzeczywiście zrównoważony. Budżet nie przewiduje zaciągania powszechnie stosowanych „pożyczek” skarbu w banku emisyjnym, przewiduje jednak konieczność finansowania z dochodów skarbu planu inwestycyjnego. Budżet uwzględnia duże wydatki na aprowizację kartkową. Budżet zapewnia wreszcie i opiera się — na trwałość waluty, jako niezbędnej podstawie do zamierzonej poprawy realnej wartości plac i warunków bytu mas pracujących.

Możemy być dumni z tego, że szczególnie znaczna część aparatu skarbowego, to właśnie PPS-owcy. Jesteśmy dumni, że i stanowisko polityczne naszej Partii i nasza partyjna akcja wychowawcza w stosunku do skarbowców-socjalistów dała tak dobre i pożądane dla Państwa Ludowego rezultaty.

Mamy więc powody do zadowolenia i tytuł do pochwalenia publicznego tej grupy członków polskiego ruchu socjalistycznego. Ta pochwała nie powinna ich skłonić do spoczynku na laurach, przeciwnie, powinna być zachętą do spotęgowania wysiłków w przyszłości.

Nie wątpimy, że tak się stanie.

STANISŁAW SZWALBE

KTÓRE DAJĄ DO TEGO SAMEGO CELU, W PIERWSZYM RZĘDZIE Z NAJPOTĘŻNIEJSZYM BASTIONEM POKOJU — ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM.

Sytuacja międzynarodowa nie jest wolna od napięć, spowodowanych tendencjami ekspansji określonych kół wielokapitałistycznych. Kół te odrzucają współpracę gospodarczą z krajami rządzącymi się bez udziału przedstawicieli sił wielokapitałistycznych. Tymczasem WSPÓLPRACA TAKA JEST OCZYWIŚCIE MOŻLIWA, tylko trzeba myśleć o współpracy, a nie mieć ABSURDALNYCH AMBICJI PODPORZĄDKOWANIA SOBIE TYCH KRAJÓW.

Prowadzimy aktywną politykę zagraniczną. Nie ograniczamy się do roli widzów. Staramy się oddziaływać na bieg wypadków i ZGODNIE Z POLSKĄ RACJĄ STANU, w miarę możliwości, staramy się hamować awanturniczość elementów agresywnych poprzez przyczynianie się do konsolidacji wszystkich sił konstruktywnych, pokojowych.

**Walka o ONZ**

Taką politykę prowadzimy również na terenie ONZ. Po zwycięstwie nad faszystowskimi napastnikami Narody Zjednoczone budowały swoją organizację współpracy w nadziei, że stanie się ona instrumentem łagodzenia tarć

i przeciwności, instrumentem tworzenia pokojowej współpracy, opartej o jedność wielkich mocarstw. Na te mocarstwa przecież spadł główny ciężar utrzymania pokoju. Organizacja ta miała wspólnymi siłami wygasić łące się ogniska agresji i niepokoju, zlikwidować resztki faszystwu, przestawić psychikę i gospodarkę światową na tory pokojowe, umocnić tak drogę okupioną wolnością i suwerennością narodów, połączyć wysiłki w celu zapewnienia gospodarczej odbudowy świata i powszechnego dobrobytu na nowych podstawach.

Czy te nadzieje zostały do dziś dnia spełnione?

Trzeba sobie powiedzieć z całą otwartością, że nadzieje te nie zostały spełnione. Rzecz jasna, nie my ponosimy za to winę. POLSKA pozosta-

ła wierna zasadom z jakimi przystąpiła do ONZ. To nie my przeszkadzaliśmy w wygaszeniu faszystowskiego ogniska niepokoju i agresji w Hiszpanii — przeciwnie, Polska była inicjatorem akcji, zmierzającej do przywrócenia wolności ludowi Hiszpanii. To nie my podtrzymujemy monarchofaszystowski reżim gwałtu i wojny domowej w Grecji, przeciwnie, Polska wraz z innymi krajami, broniącymi sprawy pokoju i demokracji konsekwentnie zmierza do zlikwidowania greckiego ogniska faszystwu, stanowiącego groźbę dla pokoju w Europie, do wycofania obcych wojsk z terenu umęczonej Grecji, walczącej od tylu lat o wolność i prawo urządzenia się w swoim domu zgodnie z wolą narodu greckiego.

Dlatego jesteśmy za efektywnym, natychmiastowym rozbrojeniem, za wycofaniem obcych wojsk z Grecji, Indonezji i Palestyny, dlatego walczymy o napiętnowanie i zakazanie działalności podległych wojennych.

Polska jest przekonana, że istnieje nie tylko konieczność, ale i możliwość odparcia wszystkich zakusów, zmierzających do faktycznego obezwładnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

(Dalszy ciąg na str. 3-cj)

## Sesja jesienna Sejmu otwarta Wniesienie „budżetu stabilizacji i pracy”

Wczorajsze posiedzenie Sejmu otworzyło jesienną sesję naszego parlamentu. Po pierwszych latach powojennych, w których często całokształt naszego życia polegał w dużej mierze na improwizacji, wkroczyliśmy w okres planowej, zorganizowanej gospodarki. Widomą oznaką tego faktu jest wniesienie przez Rząd rocznego budżetu w konstytucyjnym terminie na porządek obrad Sejmu.

Oczekiwanego z dużym zainteresowaniem przemówienia tow. Premiera Izba wysłuchała z uwagą, przerywając wielokrotnie oklaskami wywody mówcy. Oczywiście, jeżeli ktoś sądził, że usłyszy jakieś rewelacje, mylił się. Nasza polityka zagraniczna, jak i wewnętrzna, krocy po wyraźnej wytyczonej linii, której nie zmienia ani usiłowania międzynarodowego kapitału, ani też knowania rodzimego wstępcznictwa lub niepoważne wyczyny notorycznych podrózników.

Tow. Premier skonkretyzował: „Konsekwentnie utrwalamy bezpieczeństwo i suwerenność naszego kraju — konsekwentnie bronimy pokoju”.

Określając wniesiony budżet, tow. Cyrankiewicz nazwał go budżetem stabilizacji, budżetem pokoju, budżetem twórczej pracy, budżetem dalszego budowania Polski Ludowej. I to określenie charakteryzuje nie tylko cele naszego budżetu, ale cele całokształtu polityki Rządu.

Minister Skarbu tow. Konstanty Dąbrowski w swoim rzeczowym przemówieniu scharakteryzował wszechstronnie wniesiony preliminarz budżetowy na rok 1948, mówił o naszych osiągnięciach, nie ukrywając trudności, podkreślał oszczędność i celową gospodarkę, która pozwala osiągnąć nam nie tylko równowagę budżetową, ale nawet poważną nadwyżkę.

Właśnie dzięki naszej trzeźwej polityce gospodarczej nawet za wód, jaki uczyniły nam niezniszczone przez wojnę mocarstwa zachodnie, nie przychodząc nam z pomocą, nie zagroził naszej koncepcji gospodarczej i politycznej. „Mamy drogę trudniejszą i powolniejszą, ale kroczymy po dawnemu naprzód, nie tylko odradzamy się, ale i rosnimy” — stwierdził tow. Minister.

Mniejsze, niż wydawało się to niektórym zagranicznym dziennikarzom, zainteresowanie okazywał Sejm dla przegrupowań, jakie nastąpiły w związku z dezercją Mikołajczyka i towarzyszy na ławach PSL-owskich. Na ławach tych zasiadło wczoraj kilku nastu posłów, wśród których nie było najbliższych współpracowników Mikołajczyka — Wójcicka i Bańciska. Z dawnych „nieprzejednanych” wdziałeliśmy na tych ławach m. in. posłów Załęskiego, Witosa, Nadobnika, Chorzynę. Spośród zawieszonych przedwczoraj w prawach członków PSL przez Tymczasowy NKW był w Sejmie posłowie Nowak i Wójcicki. Na ławach PSL zasiadli również dotychczasowi posłowie z PSL-Lewicy. Ukonstytuował się nowy zarząd klubu PSL. Przewodniczącym jego został poseł Wycech, zastępcą poseł Załęski, a sekretarzem poseł Laskowski. Poseł Wycech zajął fotel uciekłownika Mikołajczyka.

W pierwszym rzędzie ław poselskich PPS zasiadli towarzysze: Szwalbe, Drobner, Osóbka-Morawski, Hochfeld i Kuryłowicz.

**Uczczenie zmarłych posłów**

O godz. 10 Marszałek Sejmu otworzył posiedzenie, odczytując zarządzenie Prezydenta o zwolnieniu zyczącej sesji jesienniej Sejmu. Rząd im corpe uczestniczył w obradach. Frekwencja poselska bardzo duża, jedynie ławy PSL są przerzedzone. Łoże dyplomatyczne, dziennikarskie (zarówno krajowa, jak i zagraniczna) oraz galeria dla publiczności — przepelnione.

Marszałek Sejmu wygłasza posmiertne wspomnienie po zmarłych posłach: Józefie Wasowskim i Kazimierzu Gallasie. W trakcie przemówienia cała sala wstaje. Sejm czei pamięć zmarłych jednogłosem ciszą.

Następnie przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego. Na trybunę wchodził witalny długotrwałymi oklaskami tow. premier Cyrankiewicz.

Po exposé premiera, Marszałek zarządza przerwę, po której zabiera głos tow. minister skarbu Konstanty Dąbrowski.

Następnie zabiera ponownie głos Marszałek Kowalski, oświadczając, że zgodnie z decyzją Komitetu Seniorów, dyskusja nad przemówieniem ministra skarbu odbędzie się dopiero po rozpatrzeniu ustawy składowej przez Komisję Skarbowo-Budżetową, do której projekt budżetu zostaje w pierwszym czytaniu odesłany. Do Komisji tej zostaje odesłany również projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok bieżący. Osiem projektów ustaw o ratyfikacji umów międzynarodowych zostało w pierwszym czytaniu odesłanych do Komisji Zagranicznej.

**Sejm bada ucieczkę Mikołajczyka**

Z kolei Marszałek Sejmu przedstawił ławie nagły walecek Kon-

wentu Seniorów o powołanie specjalnej sejmowej komisji w składzie 9 posłów dla zbadania sprawy ucieczki Mikołajczyka i towarzyszy. Izba jednogłosem wniosek przyjmuje. W skład Komisji wchodzi posłowie: tow. tow. Drobner i Kuryłowicz (PPS), Bieńkowski i Kliszko (PPR), Grubecki i Dura (SL), Koter (PSL), Jodłowski (SD) i Domiński (SP).

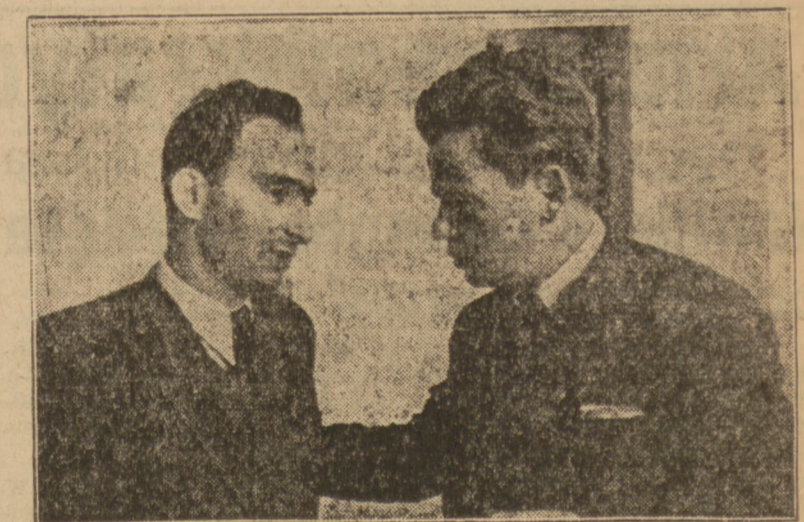
Marszałek ogłasza zamknięcie posiedzenia. Dzisiejsze posiedzenie rozpocznie się o godz. 11 rano. Na porządku dziennym dyskusja nad exposé Premiera.

Należy przypuszczać, że dyskusja zostanie w dniu dzisiejszym wyczerpana, po czym Marszałek zarządzi przerwę w plenarnych posiedzeniach Sejmu aż do 5 lub 6 listopada br.

**Dziś w imieniu ZPPS przemawia tow. Hochfeld**

Dziś podczas debaty nad exposé Premiera zabierze, imieniem Polskiej Partii Socjalistycznej, głos przewodniczący Klubu Poselskiego PPS, tow. J. Hochfeld.

## W kuluarach Sejmu



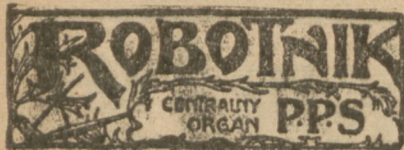
Przewodniczący ZPPS tow. Hochfeld w rozmowie z posłem tow. Wachowiczem

Na mocy art. 47 statutu organizacyjnego PPS oraz stosownie do uchwały Rady Naczelnej PPS z dnia 30 czerwca 1947 r., Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej zwołuje

**XXVII Zwyczajny Kongres PPS na dni 14, 15, 16 i 17 grudnia 1947 r.**

**PORZĄDEK DZIENNY:**

1. Otwarcie Kongresu i powołanie Prezydium.
2. Powitania.
3. Wybór komisji: mandatowej, statutowej, włooskowej, matki.
4. Sprawozdanie polityczne.
5. Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej.
6. Sprawozdanie organizacyjne.
7. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
8. Sprawozdanie Centralnego Sądu Partyjnego.
9. Dyskusja łączna nad punktami 4, 5, 6, 7, 8.
10. Statut partyjny.
11. Tezy programowe.
12. Wybory władz partyjnych.
13. Włoski.



GODZINY PRZYJĘC INTERESANTÓW	
Redaktor naczelny	9—10
Sekretarz redakcji	12—14
Sekretariat redakcji	10—20
Kier. działu miejskiego	15—19
Kier. działu krajowego	13—15
Kier. działu partyjnego	15—18
Sprawy innych działów	salutowa sekretariat redakcji.

Warszawa, 30 października.

**Kościół i polityka**

NAJHUCZNIEJSZYMI oklaskami oddarzył wczoraj postowice tę część ekspozycji tow. premiera Cyrankiewicza, w której sformułował on stanowisko rządu wobec ostatnich rozgrywek politycznych duchowieństwa katolickiego. Stanowisko to jest powszechnie znane, nie uległo ono zmianie od chwili ogłoszenia Manifestu Lipcowego, dobrze się jednak stało, że zostało ono wczoraj ponownie sprecyzowane, a to w związku ze znanym agresywnym „orzędem biskupów”, o którym już pisaliśmy.

Tow. premier oświadczył „Stojąc twardo na gruncie wolności wierzeń religijnych i wolności sumienia, będziemy nadal, tak jak dotychczas, z całym uszanowaniem odnosić się do uczuć i uświęconych tradycji zyczących wierzących katolików i do ich potrzeb religijnych, podobnie jak do wyznań innych religii. Będziemy nadal respektowali w granicach obowiązujących ustaw prawa Kościoła Katolickiego, gwarantując mu pełną swobodę kultu religijnego i otaczając go należytą opieką”.

Właśnie ten tolerancyjny i przychylny stosunek do wiary katolickiej i do kultu Kościoła, umożliwił tow. premierowi niemiecki wyraznie sformułowanie zastrzeżeń wobec akcji politycznej części duchowieństwa katolickiego. Pewien odłam hierarchii kościelnej próbuje ostatecznie przeciwdziałać stabilizacji politycznej w kraju, powołując się w sposób demagogiczny na rzekome ograniczenia Kościoła i ślęjąc zamęt i niepokój.

Akcja ta rozpoczęta została właśnie w okresie, gdy inne ogniska „opozycji” wygasły, gdy prawie zupełnie opanowana została działalność polityczna podziemia, gdy nastąpił rozkład PSL, zakończone ucieczką Mikołajczyka. Nie możemy dopuścić do tego, by właśnie w chwili wzrastającej stabilizacji politycznej i poprawy sytuacji gospodarczej, Kościół Katolicki stał się ośrodkiem agitacji „opozycyjnej” i źródłem niepokoju.

Tow. premier słusznie przewiduje, że obrzucenie większością wierzących katolików, a nawet przeważającą część duchowieństwa katolickiego nie da się wciągnąć do jakichkolwiek rozgrywek politycznych, sprzecznych z interesem ludności polskiej. Mocne słowa tow. Cyrankiewicza o konieczności otrzeźwienia rozpolitykowanych dyktatorów Kościoła i o tym, że rząd nie będzie biernie przypatrywał się próbom zakłócenia procesu konsolidacji w Polsce — spotkają się z aplauzem nie tylko w Sejmie, lecz także w całym społeczeństwie.

**Towarzyszu prenumeruj „ROBOTNIKA”**

**Armia demokratyczna Chin**

zapowiada zwycięstwo nad Czang-Kai-Szekiem

**Nankin i Szanghaj odcięte od dostaw węglowych**

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Nankinu, iż według oficjalnych doniesień rządowych, wojska komunistyczne przystąpiły do koncentrycznego ataku na dwa wielkie miasta w Mandżurii Czang-Czun i Kiein. Kiein jest obojętne przez 20 dywizji, a posiłki dla znajdującego się w mieście garnizonu wojsk rządowych docho- dzą jedynie drogą lotniczą.

Na froncie północnym Chin, oddziały komunistyczne kontynuują ataki na Yulin, ważny ośrodek na granicy prowincji Czen Si i Sui Yuan. W południowym Szantungu komunistki zdobyli miasto Tsoo-Wang, będące również wielkim ośrodkiem produkcji

**„Ludzkość nie może pozostać obojętna”**

wobec wypadków w Grecji

**Odezwa Komitetu Obrony Wolności Narodu Greckiego**

PARYŻ (PAP). — Francuski Komitet Obrony Wolności Narodu Greckiego, na czele którego stoi dr. Sicas de Plaizoles, przewodniczący Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela i którego członkami są liczni francuscy działacze demokratyczni, z Leonem Jouhaux, wystąpił z inicjatywą zwołania do Paryża na dzień 21 grudnia br. międzynarodowej konferencji w sprawie Grecji.

**Delegacja polska wyjeżdża na III Zjazd PPS we Francji**

W dniach 1 — 2 listopada br. odbędzie się w Paryżu III Zjazd Polskiej Partii Socjalistycznej we Francji. Na zjazd ten wyjeżdża z ramienia CKW PPS delegacja w składzie: tow. pos. Stanisław Dobrowolski (jako przewodniczący), tow. pos. Dorota Kluszyńska i tow. mca. Kazimierz Sokolowski.

**Delegacja PPS powróciła z Wiednia**

We środę, dn. 29 bm., powróciła do Warszawy delegacja Polskiej Partii Socjalistycznej z kongresu Austriackiej Partii Socjalistycznej w Wiedniu. Jak wiadomo, delegacja PPS opuściła demonstracyjnie kongres w drugim dniu obrad, ponieważ niezadowolona decyzją władz Austriackiej Partii Socjalistycznej dopuszczenia zostały do zabierania głosu i brania czynnego udziału w obradach delegacji niemieckiej partii Schumachera.

**Delegacja parlamentarzystów belgijskich przybywa dziś do Warszawy**

PRAGA (SAP). W drodze do Warszawy zatrzymała się tu delegacja parlamentarzystów belgijskich. W skład delegacji, której przewodniczy senator

**Pisarze polscy jadą do Moskwy**

W ramach miesiąca wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej na zaproszenie Związku Pisarzy Radzieckich i Wszzechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą udaje się do Moskwy na uroczystość 30-lecia Rewolucji Październikowej grupa pisarzy polskich. W skład grupy wehdzą: Zofia Nałkowska, Leon Kruczkowski, Julian Tuwim, Jerzy Andrzejewski, St. R. Dobrowolski i red. Karol Kuryluk.

**ZADANIE KONFERENCJI**

Zadaniem konferencji, na którą zaproszeni zostaną przedstawiciele narodów demokratycznych, będzie zastanowienie się nad sposobem przystąpienia z pomocą narodowi greckiemu, walczącemu nie tylko o własną wolność, ale również o demokrację i pokój na całym świecie.

W związku z tym, Komitet Obrony Wolności Narodu Greckiego ogłosił odezwe, w której stwierdza m. in.: „Od szeregu miesięcy sprawą grecką zajmuje się opinia międzynarodowa. Zgromadzenie ONZ i Rada Bezpieczeństwa obradują nad tą sprawą, lecz nie znalazły rozwiązania, które byłoby w stanie przywrócić narodowi greckiemu wolność”. Stwierdza dalej, że w Grecji rządzi mniejszość, która narzuca swą władzę przemocą i utrzymuje naród w nędzy, podczas gdy paskarze bezkarnie opluwają w dostatkach.

**EGOISTYCZNA POLITYKA MOCARSTW**

Ludzkość nie może pozostać obojętna wobec wypadków w Grecji. Egoistyczna polityka pewnych mocarstw nie liczy się z wolą narodu greckiego. Terror i przemoc, za pomocą któ-

**Specjalna obniżka cen w listopadzie i grudniu**

Ministerstwo Przemysłu i Handlu w celu umożliwienia ludności zaopatrywania się w artykuły pierwszej

**Bez udziału Koreańczyków nie można decydować o losie Korei**

N. JORK (PAP). W debacie nad sprawą Korei delegat Polski tow. Oskar Lange stanął na poprzednim eta-

rych rząd grecki sprawuje władzę, stają się niebezpieczne dla pokoju międzynarodowego.

Dążąc do zapobieżenia temu niebezpieczeństwu oraz do przywrócenia narodowi greckiemu prawa samostanowienia, Francuski Komitet Obrony Wolności Narodu Greckiego, do którego wchodzi przedstawiciel Ligi Obrony Praw Człowieka, Generalnej Konfederacji Pracy, francuskiej partii socjalistycznej i francuskiej partii komunistycznej, proponuje odbycie w Paryżu w dniu 21 grudnia międzynarodowej konferencji w celu skoordynowania wysiłków elementów demokratycznych w związku z wypadkami w Grecji.

**Posiedzenie plenarne KCZZ przełożone**

Komisja Centralna Związków Zawodowych komunikuje, że plenarne posiedzenie KCZZ odbędzie się w dniach 19, 20 i 21 listopada br. Podany poprzednio termin 6, 7 i 8 listopada br., zostaje niniejszym odwołany.

PARYŻ (SAP). — Prasa francuska omawia wczorajszego posiedzenie parlamentu francuskiego. „Le Populaire” zamieszcza artykuł wstępnego Leona Bluma. Blum atakuje de Gaulle'a, oskarżając go o knowania przeciwko

potrzeby organizuje w miesiącach listopadzie i grudniu br. specjalną sprzedaż artykułów przemysłowych po cenach obniżonych.

Sprzedaż artykułów włókienniczych, metalowych, chemicznych, wyrobów hutniczych oraz przetworów papirniczych przeprowadzona będzie w okresie między 10 listopada — 10 grudnia br. Natomiast sprzedaż porcelany, fajansu, wyrobów szklanych i drzewnych trwa będzie od 1 listopada do Bożego Narodzenia br.

W okresie listopada i grudnia każdy obywatel będzie mógł zakupić towary przemysłowe, przeznaczane do sprzedaży specjalnej po cenach obniżonych, w rozmieszczonych na terenie całego kraju punktach detalicznych.

**Wzrost cen we Francji**

PARYŻ (PAP). Według danych urzędowych wskaźnik cen we Francji wykazuje stały wzrost. W porównaniu z r. 1938 ceny wzrosły prawie dwadzieścia krotnie. Od lipca do października br. cena chleba wzrosła z 10,5 franków za kg do 24 franków. Jednocześnie zmniejszyła się cena mięsa, tak, że są one obecnie niższe niż w czasie okupacji niemieckiej.

**MRP PRZECIWIKO RPF**

PARYŻ. — Podkreśla się tu, że w przededniu sesji Zgromadzenia Narodowego trzy główne partie francuskie: komunistki, socjalistki i MRP ogłosiły deklaracje przeciwstawiające się postulatom de Gaulle'a w sprawie zmiany konstytucji i przeprowadzenia nowych wyborów.

**Zdecydowane zwycięstwo socjalistów w wyborach w Danii**

KOPENHAGA (SAP). — W Danii, w wyniku wyborów, w których zdecydowane zwycięstwo odniosły partie lewicowe, socjal - demokraci otrzymali 57 miejsc w parlamencie, (w r. 1945 — 48 miejsc), radykali —

**AKADEMIA**

ku czci wielkiego Trybuna Ludu

**IGNACEGO DASZYŃSKIEGO**

w jedenastą rocznicę Jego śmierci odbędzie się w Krakowie w niedzielę dnia 2 listopada 1947 r. o godz. 10-iej na Rynku Głównym

Przemówienia wygłoszą:

SEKRETARZ GENERALNY CKW PPS

tow. premier Józef Cyrankiewicz

PRZEWODNICZĄCY WK PPS

tow. poseł dr. Bolesław Drobner

Po akademii wyruszy uroczysty pochód na cmentarz Rakowicki, gdzie uroczystego odsłonięcia pomnika — grobowca

**IGNACEGO DASZYŃSKIEGO**

dokona sekretarz generalny CKW PPS

tow. JÓZEF CYRANKIEWICZ

Zbiórka organizacji partyjnych ze standardami przed lokalami komitetów dzielnicowych o godz. 8 rano. W razie niepogody uroczysta akademii odbędzie się w sali kina „Swit”.

**Blum oskarża de Gaulle'a o knowania przeciwko Republice**

Republice. „Żądanie de Gaulle'a — pisze Blum — nie zmierzają do demokratycznej konsultacji narodu na temat programu politycznego, ale narzucają narodowi projekt plebiscytu, dotyczący bezwarunkowego przekazania władzy zwierzchniej w ręce de Gaulle'a”.

Deklaracja francuskiej partii socjalistycznej oskarża de Gaulle'a o dążenie do zastąpienia francuskich instytucji republikańskich przez władztwo jednostki.

Deklaracja francuskiej partii komunistycznej wzywa wszystkie warstwy pracujące do jednoczenia się celem utworzenia nowego rządu demokratycznego, w którym klasa robotnicza i partia komunistyczna będą miały decydującą rolę.

**PODNIENIE W PARYŻU**

PARYŻ (SAP). Po wczorajszych demonstracjach robotników paryskich na placu Etoile, które uniemożliwiły odbycie wieceu politycznych emigrantów z różnych krajów Europy Wschodniej, w Paryżu panuje nadal nastrój podniecenia. Dopiero dziś władze ujawniły, że podczas wczorajszych zajęć przed salą Wagram, zostało ranionych 50 policjantów.

Obserwatorzy polityczni twierdzą, że napięta atmosfera w Paryżu pozostaje w związku z rosnącą opozycją dzielnic robotniczych wobec polityki rządu Ramadier. Wyniki głosowania nad wnioskiem zaufania do rządu Ramadier mogą znaleźć silne echo na ulicy paryskiej.

**WZROST CEN WE FRANCJI**

PARYŻ (PAP). Według danych urzędowych wskaźnik cen we Francji wykazuje stały wzrost. W porównaniu z r. 1938 ceny wzrosły prawie dwadzieścia krotnie. Od lipca do października br. cena chleba wzrosła z 10,5 franków za kg do 24 franków. Jednocześnie zmniejszyła się cena mięsa, tak, że są one obecnie niższe niż w czasie okupacji niemieckiej.

**MRP PRZECIWIKO RPF**

PARYŻ. — Podkreśla się tu, że w przededniu sesji Zgromadzenia Narodowego trzy główne partie francuskie: komunistki, socjalistki i MRP ogłosiły deklaracje przeciwstawiające się postulatom de Gaulle'a w sprawie zmiany konstytucji i przeprowadzenia nowych wyborów.

**Nie wypuszczaj atutu z ręki!**

W bieżącej 51 Loterii pozostało jeszcze do wylosowania 27.800 wygranych na łączną sumę blisko 82 miliony złotych, w tym: 2 wygrane po miliony, 18 po pół miliona, 76 po sto tysięcy itd.

W tych warunkach los to wielki atut, dlatego też nie omieszkać odnowić losu do III klasy w przepisany terminie, tj. najpóźniej do 3 LISTOPADA.

L13747

**Migawki sejmowe**

Zainteresowanie niektórych dziennikarzy zagranicznych skupiało się podczas wczorajszego posiedzenia Sejmu na ławach PSL. Daremnie wypatrywał jednak na sali pewien amerykański korespondent dwóch przyjaciół i najbliższych współpracowników Mikołajczyka, posłów Bańczyka i Wójcika. W poszukiwaniu za nimi udał się do bufetu, gdzie ich też znalazł. Podobno nucił stary szlagier: „On nie powróci już”...

Mówiąc o tym, że polska reakcja liczyła na anglosaską interwencję u nas i nawiązując do ucieczki Mikołajczyka, tow. Premier oświadczył: Nie przyszła góra do Mahometa, poszedł Mahomet do góry. Postowie pokwitowali śmiechem trafne powiedzenie.

W ogóle, jeżeli Mikołajczyk sądził, że jego ucieczka odbije się w jakiś dramatyczny sposób na terenie Sejmu i w kraju, mylił się bardzo. Ten „na wpół sportowy wyczyn” Mikołajczyka, jak go nazwał tow. Premier, wywołuje tylko uśmiech politowania. Ten „towar eksportowy” (żeby znów użyć określenia Premiera) gotowiśmy eksportować gratis i Franco.

Postowie Załęski i Witos okłaskiwali przemówienie Premiera. Pozostali PSL-owcy wstrzymali się od wyrażenia uczuć.

Podczas wczorajszego posiedzenia styszeliśmy w kulturalach następujący dowcip:

Niektórzy ludzie dawemnie starają się o wizy wjazdowe do Anglii lub Ameryki. Sposób jest bardzo prosty. Pojechać do jakiegoś demokratycznego kraju. Przystąpić do partii. Być nielojalnym. Dadać wizę wjazdową, a może nawet samolot do dyspozycji własnej, rodzinie i znajomym.

Operatorzy Filmu Polskiego mają w Sejmie swoje ulubione tematy. Chętnie fotografują członków Rządu — to dobrze. Niechętnie fotografują posłów — to źle. Chętnie fotografują niektóre kluby poselskie. To dobrze. Chętnie omijają ZPPS. To źle.

Zony, tudzież znajome naszych socjalistycznych posłów twierdzą, że są oni bardzo fotogeniczni. Może by Film Polski chciał się o tym przekonać!

**ZNIŻKA OD 25% — 70%**  
**Hurtownia Centrali Tekstylnej**  
w WARSZAWIE ul. Chmielna 19  
rozpoczyna w dniu 2 listopada 1947 r.

DWUTYGODNIOWA  
**ZNIŻKOWĄ SPRZEDAŻ**  
artykułów włókienniczych po cenach niższych  
od 25% do 70%  
dla instytucji handlowych, państwowych i społecznych

**Proces Juliusza Maniu**

BUKARESZT (PAP). 29 bm. rozpoczął się przed rumuńskim trybunałem wojskowym proces przeciwko b. przywódcy rumuńskiej narodowej partii chłopskiej Juliuszowi Maniu i 14 wspólnie oskarżonym. Jednocześnie odbywa się proces zaoznaczony b. ministrów spraw za granicznych Gafencu, Niculescu, Vi soianu i b. postu rumuńskiego w Turcji Creteanu.

Akt oskarżenia zarzuca podświadomemu spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa, zdradzie stanu, działalność anty-

**ZARZĄD CENTRALNY PUR POSZUKUJE KANDYDATÓW NA STANOWISKO LEKARZA**

Punktu Zdawczego dla Repatr. Niemców w Tuplicach na Dolnym Śląsku na okres od 1-go listopada do 1-go stycznia 1948 r. Warunki: mieszkanie, utrzymanie 40 tysięcy zł miesięcznie. Należy zgłaszać się osobiście lub pisemnie do Naczelnika Wydziału Zdrowia Z.G. PUR-u dr W. Pogorzelskiego — Łódź, Piotrkowska 20, tel. 181-45. 13657



# Własnym wysiłkiem i pracą wypełnimy stojące przed nami trudne zadanie

## Tow. min. Dąbrowski mówił o naszym budżecie na r. 1948

W czasie wczorajszego posiedzenia Sejmu zabral głos Minister Skarbu tow. K. Dąbrowski, który omówił preliminarz budżetowy na rok 1948. Tow. min. Dąbrowski podkreślił na wstępie sukces naszej gospodarki jakim jest przedstawienie w trzy lata po wojnie pełnego drukowanego przedłożenia budżetu Rządu w terminie konstytucyjnym. Z referatu tow. min. Dąbrowskiego podajemy poniżej istotne wyjątki.

Przystępując do referowania preliminarza budżetowego, muszę zacząć od scharakteryzowania bieżącej sytuacji gospodarczej. Jako najważniejszą cechą musiałbym określić z mego, jako Ministra Skarbu, punktu widzenia, cechą ładu finansowego. W ciągu bieżącego roku nie dopuściliśmy do procesów inflacyjnych, unormowaliśmy tak dobrze jak całkowicie politykę kredytową i emisyjną w kierunku na wskaźnik gospodarczym, wypracowaliśmy nadwyżki budżetowe pozwalające na pełne finansowanie planu inwestycyjnego i pełną likwidację zadłużenia Skarbu Państwa w Narodowym Banku Polskim. Ponadto opracowaliśmy uchwały przez Radę Ministrów państwowego systemu finansowego.

### W pełni odbudowy

Kraj znajduje się w pełni odbudowy swej pomyślności gospodarczej. Proces ten jest w tym roku tak silny, tak wyraźny, że o jego istnieniu nie trzeba przekonywać danymi statystycznymi, to się obecnie już po prostu widzi. Dział po upływie 10 miesięcy bieżącego roku możemy stwierdzić, że wykonanie planu w pierwszym roku naszej trzylatki będzie pomyślne. Plan produkcji dóbr wytwórczych przekroczy 100 proc. zamierzeń, dobór konsumpcyjnych będzie blisko 100 proc., wykonanie planu inwestycyjnego finansowego przez kredyty dodatkowe, przekroczy 100 proc. materiałowo zaś będzie blisko 90 proc. wykonania zamierzeń.

W rezultacie przeprowadzonych oszczędności i podniesienia dochodów, gospodarka skarbową w bieżącym 1947 roku doprowadziła do trzech istotnych i zasadniczych osiągnięć:

1. pozwoliła na pokrycie wydatków planu inwestycyjnego,
2. zlikwidowała zadłużenie Skarbu Państwa w Narodowym Banku Polskim,
3. pozwoliła na rozpoczęcie dotowa nia przemysłu państwowego w potrzebne mu środki obrotowe.

Nie mogę przeto nie podkreślić, że przy skłanianiu preliminarza budżetu na rok 1948. Skarb Państwa znajduje się w pomyślniejszej sytuacji, aniżeli rok temu. Są jednak poważne trudności. Rok obecny jest jeszcze rokiem uciążliwym dla posiadanych zasobów, przede wszystkim na terenie Funduszu Aproprowizacyjnego. Rok 1948 musi już być pokryty bieżącymi wydatkami. Stąd w konsekwencji wydatki w budżecie na wyżywienie ludności wzrastają prawie dwukrotnie, bo z 48 miliardów na 90 miliardów. Drugą grupą przyczyn wzrostu wydatków jest likwidacja systemu podwójnych cen na odcinku budżetu. Od pierwszego stycznia 1948 r. budżet będzie rozliczał się wyłącznie na bazie cen komercyjnych. Trzecią wreszcie grupą

przyczyn jest dalsze narastanie funkcji Państwa lub pamiętając i dokładniejsze wykonanie dotychczasowych.

### Dochody 319 miliardów

Górną granicę naszych możliwości finansowych ustaliśmy na 319 miliardów dochodów. Na sumie tej ciążyły od razu następujące wydatki:

1. Fundusz Aproprowizacyjny	90 mld.
2. Środki obrotowe przemysłu państwowego	20 mld.
3. Wydatki inwestycyjne	43 mld.
4. Spłata długów w części kapitałowej	5 mld.
<b>Razem</b>	<b>158 mld.</b>

W ten sposób prawie dokładnie pokrywa spodziewanych dochodów mająca i ma swe przeznaczenie, a tylko 161 miliardów stanowiło masę manewrową dla wydatków budżetowych i to mając swe oparczenie jak emerytury i renty oraz oprocentowanie długów w łącznej kwocie 6 miliardów złotych. Czyli praktycznie do tzw. oddzielenia budżetowego pozostało tylko 155 miliardów. (Suma ta w porównaniu z analogicznie obliczoną na obecny rok 1947 stanowi wzrost o 25 miliardów, tj. zaledwie o 20 proc.). Stąd też mówiąc dobitnie zmuszeni byliśmy „wtoczyć” budżet w zakresione powyższymi okolicznościami ramy.

Przeprowadzając redukcję etatów osobowych nie chcieliśmy jednak, aby dawały nam one bezpośrednio zyski budżetowe. Odwrotnie, zgodnie z dotychczasowymi oświadczeniami, widzimy w redukcji nadmiernej personelu możliwość poprawy sytuacji finansowej aparatu urzędniczego. Toteż t. zw. fundusz płac w budżecie stale wzrasta.

Przechodząc do omówienia ogólnych zasad budżetu pragnę stwierdzić, iż obecny budżet polski za motywy przewodni mieć musi nie tylko potrzeby, które wynikają z normalnych zadań administracji Państwa, i nie tylko środki, które w takim stanie rzeczy normalnie wchodzi w rachubę. Budżet nasz musi się w decydujący sposób orientować na tę olbrzymią akcję gospodarczą i polityczno-społeczną, którą przedsięwzięliśmy w trakcie przebudowy ustroju naszej gospodarki.

Nasza gospodarka planowa o bardzo dużym zasięgu gospodarki uspołecznionej powoduje głębokie zmiany w polityce kredytowej, finansowej i podatkowej.

Wprowadzamy w akcję inwestycyjną na rynek masy pieniądza wcześniej aniżeli zaczyna pojawiać się na rynku produkt, pochodzący z nowych inwestycji. W ten sposób z ko-



Minister Skarbu tow. Konstanty Dąbrowski

nieczności naruszamy okresowo równowagę na rynku pomiędzy popytem i podażą na niekorzyść podaży i wywołujemy przez to tendencję do wzrostu cen.

Ażeby tych trudności uniknąć, należy bądź neutralizować, bądź wyczerpywać gromadzącą się na rynku nadmierną masę nabywców. Temu właśnie ostatniemu celowi służy nasza polityka podatkowa. Jeżeli idzie o neutralizację oddziaływania bodaj części obrotu, przed sięwzięliśmy w tym kierunku doniosłe prace, zdążające do większej racjonalizacji polityki kredytowej dla przemysłu i do skoncentrowania maksymalnej części zasobów kasowych organizacji gospodarczych na rachunkach bankowych.

### Poznajemy przyjaciół

Z prawdziwą i głęboką przykrością stwierdzić muszę, że co do pomocy z strony państw zachodnich spotkał nas, jak dotąd, zawód. Ubolewamy nad tym nie tylko ze stanowiska naszych interesów bezpośrednich, lecz ponadto z perspektywy odbudowy gospodarki światowej, w której dzięki naszym warunkom geograficznym i uwalomom naszej ludności mamy prawo liczyć na rolę pozytywną. Mówiąc o zawoście, jaki nas spotkał ze strony państw zachodnich, tym mocniej muszę podkreślić tę życiową i skuteczną pomoc, jaką okazuje nam Związek Radziecki.

Dzięki naszej polityce, liczącej na leżącą w obustronnym i nawet powszechnym interesie pomoc, ale nie opierającej li tylko na niej swych rachub i planów, jesteśmy w tym położeniu, że pomimo wszystko nie tylko nie grozi nam jakiegś zała-

manie, ani po prostu jakiegś trudności nie do opanowania, lecz że kroczymy po dawnemu uparcie naprzód. Jest to bezsporna i historyczna zasługa klasy pracującej w Polsce, że nie ugięła się przed trudnościami lecz na trudności te odpowiedziała wzmocnieniem wydajności pracy i dalszym zacienieniem szeregów w marszu ku lepszej przyszłości całego Narodu.

Wiemy, że istnieją w społeczeństwie, a w szczególności w sektorze prywatnym utyskiwania na nadmierny ciężar podatkowy i na braki w jego rozkładzie. Jeżeli idzie o braki staramy się je usuwać. Tym niemniej musimy z pełnym naciskiem oświadczyć, że ciężary podatkowe, w tym położeniu, w jakim jesteśmy i w tych perspektywach, w jakich nam pracować wypada są i muszą być ciężarami w ścisłym tego słowa znaczeniu.

### Sprawiedliwy rozdział

W związku z tym pragnę również podkreślić, że istotne zrozumienie polityki Rządu w tej dziedzinie, prowadząc praktycznie do podniesienia moralności podatkowej, do skrupulatniejszego dopełniania przez obywatela ciężących nań obowiązków podatkowych, jest praktycznie walnym środkiem do obniżenia ciężaru podatków przez sprawiedliwszy ich rozkład. Im więcej podatników płacić będzie tyle, ile płacić powinni, tym łatwiej i tym prędzej poddać będzie można rewizji ogólne stawki.

Ostatnim wreszcie momentem, na którym od początku koncentrowaliśmy nasze wysiłki, była i jest sprawa waluty.

Wiemy wszyscy dziś już nie ze słów lecz z doświadczenia, że inflacji w Polsce nie ma. Masa emisji rośnie stosunkowo powoli i rośnie w czasie nieodbiegającym od wzrostu produkcji. Emisja znaków obiegowych ma miejsce już od dłuższego czasu jedynie i wyłącznie na cele gospodarcze, co niebezpieczeństwo inflacji wyklucza. Poziom cen, odbijający realną wartość pieniądza, ulega, jak powiedziałem, mniejszym ostatecznym wahanom. Jeżeli nie możemy mówić jeszcze w tej chwili o formalnej stabilizacji pieniądza w relacji dewizowej, to dlatego, że stosunki walutowe na rynku światowym uległy tak wielkiej dezorganizacji, że powrót do warunków jakiegś stałości relacji nie jest możliwy ani łatwo ani rychło.

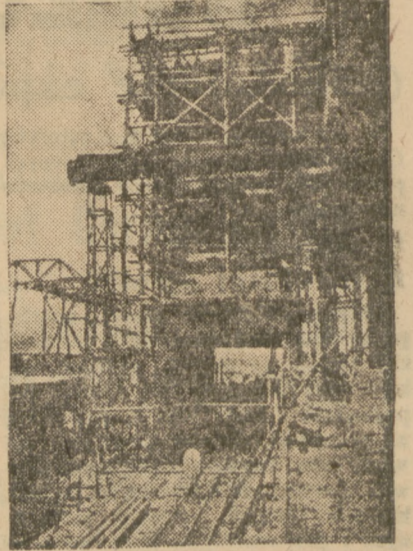
### Faworyzowanie Niemców

W ciągu 1947 roku dużo w świecie mówiło się o potrzebie odbudowy Europy, dużo słów powiedziano było na ten temat na różnych międzynarodowych konferencjach, jeśli jednak bliżej przyjrzeć się tej sprawie, to jest jasne, że nie o odbudowę Europy tu chodzi, nie o kraje, które poniosły największe

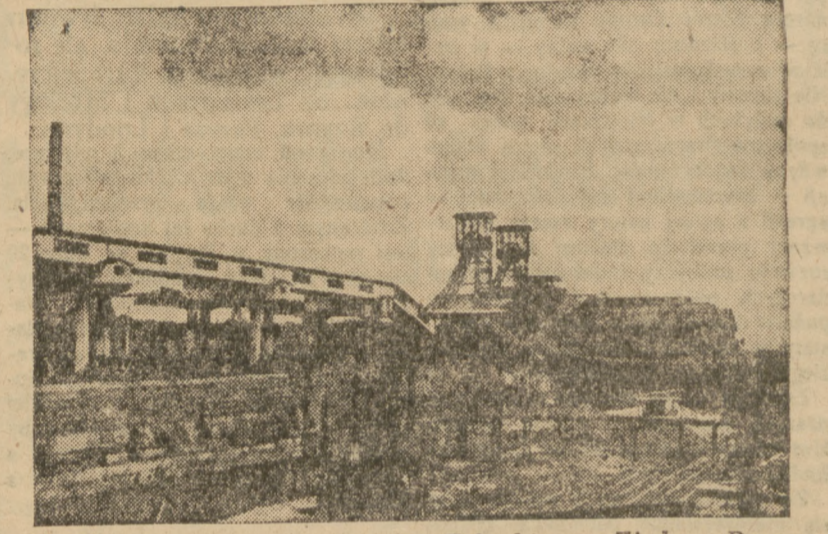
ofiary w walce z faszystyzmem, ale po prostu o odbudowę Niemiec, które mają stać się narzędziem gry politycznej w ręku mocarstw zachodnich dla tej supremacji gospodarczej nad Europą.

Rok 1948 zapowiada się jako rok dalszych poważnych zadań we wszystkich dziedzinach, zarówno w dziedzinie wzmocnienia potencjału gospodarczego kraju, jak i w dziedzinie stopniowego, lecz stałego podnoszenia stopy życiowej Polaków pracujących. Lecz aby ten cel osiągnąć, aby zamierzenia te były realne, będziemy musieli w roku 1948 przeprowadzić dalszą mobilizację społeczeństwa dla sprawy zwiększenia wydajności pracy i oszczędnego gospodarowania tymi zasobami jakie zdolamy zgromadzić.

## Nowe inwestycje przemysłu węglowego



Rozbudowa koksowni przy kopalni „Gliwice”



Prace inwestycyjne na kopalni Zabrzejskiej Zjedn. Przem. Węglowego „Rokitnica”

## 10 milionową tonę węgla załadowano w Gdyni

Porty polskie: Gdynia, Gdańsk, Ustka i Szczecin, od chwili uruchomienia po wojnie, przeładowały 10 milionów ton węgla i koksu na eksport. W związku z powyższym podajemy kilka ciekawych danych odnośnie przebiegu pracy przeładunkowej: pierwszą tonę węgla po wojnie załadował w Gdyni fiński es „Snoemana-Neito” dla Zw. Radzieckiego w dniu 18 lipca 1945 r., pierwszą milionową tonę załadował w Gdyni szwedzki es „Grand” dla Szwecji w dniu 18 maja 1946 r., pięciomilionową tonę załadował w Gdańsku (port Kaszubski) duński es „Scandia” dla Danii w dniu 14 grudnia 1946 r., dziesięciomilionową tonę węgla

załadował w Gdyni radziecki statek „Otto Schmidt” w dniu 9 października 1947 r. o godz. 14. Z tej ostatniej okazji Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, Dział Przeładunków Morskich, ofiarowała kapitanowi statku, ob. Konstantynowi Popowskiemu i załodze statku dyplom pamiątkowy.

W ciągu miesiąca września 1947 r. porty polskie: Gdynia, Gdańsk i Ustka wykonały 104,3% planu, przeładowały 764.794 tony węgla i koksu według następującego rozkładu:

Gdynia	302.728 t.
Gdańsk — Świnoujście	390.365 t.
Gdańsk — Port Kaszubski	39.326 t.
Ustka	32.375 t.

## W królestwie pieców hutniczych Radziecki hutnik opowiada o metodzie szybkiego pлавienia stali

Stachanowiec Dniepropietrowskich Zakładów Metalurgicznych, Iwan Niewczas cieszy się w Związku Radzieckim wielką popularnością. Hutnik ten zdobył sobie sławę, jako doskonały organizator szybkiego pлавienia stali, a brygada jego osiągnęła znaczne sukcesy w wysiedgu pracy, który objął wszystkie fabryki kraju w związku ze zbliżającym się jubileuszem 30-letnia istnienia władzy radzieckiej. Oto co opowiada Niewczas o swojej metodzie szybkiego wytapiania stali:

20 s górą lat wytapiam stal w martenowskich piecach Dniepropietrowska na fabryce im. Pietrowa. Wiele się w tych czasach przeżyło i wiele się w naszej pracy zmieniło. Przed wojną ulęgi nasz cech grubowojnej rekonstrukcji, uruchomiono i zmechanizowano zupełnie oddział. Pięknie to nasze dzieło zostało niestety obrócone w niwecz przez niemieckich najeźdźców, którzy zniszczyli do szczętu nasze huty. Po wojnie rozpoczęliśmy wszystko od nowa. W obecnej chwili osiągnął nasz cech przedwojenną wydajność i mamy nadzieję szybko-

szyc ją w najbliższym czasie.

Kiedy doszła nas wiadomość z Mariupola, że tamtejszy hutnik Michał Kucerin przystąpił do realizacji systemu szybkiego wytapiania stali, zaświtała nam myśl, że właśnie i my powinniśmy się położyć o to samo w naszym cechu martenowskim. Rozpoczęło się więc współzawodnictwo z Kucerinem, o wyniku którego osiągnęliśmy około stu faz szybkiego wytapiania stali i 2.770 ton wysokogatunkowego metalu ponad wyznaczony plan. Postanowiliśmy kontynuować ten wysiłek pracy w roku bieżącym i wypełnić plan roczny do dnia 7 listopada. Brygada moja pracuje obecnie nad rekonstrukcją martenowskiego pieca nr. 4 i zwiększa z miesiąca na miesiąc wydajność produkcji.

System szybkiego wytapiania stali wymaga przede wszystkim solidarnego wysiłku całej drużyny, obsługującej piec martenowski. Hutnik - giser na swoim pomostku, robotnik przy ścieku odlewniczym, pracownik przy gazogeneratorze — każdy z nich decyduje o powodzeniu sprawy. Największą odpowiedzialność spada na gisera,

który organizuje pracę brygady i hartowania. Dlatego zwracamy dużą uwagę na należyte warstwowanie składników, a więc drobnołomu, wapna, dolomitu i rudy. Zanim rozpoczynamy pлавienie, musimy mieć na pomostku przynajmniej połowę materiału, który jest ułożony w ten sposób, że możemy posługiwać się równocześnie obieci maszynami do kasypowania rudy. Nie zapominać również o utrzymaniu wysokiego ciśnienia gazu w czasie pлавienia. Długoletnie doświadczenie nauczyło mnie, że wysoka temperatura pieca, odpowiednie warstwowanie materiału i racjonalne przygotowanie surowca to trzy podstawowe warunki procesu szybkiego pлавienia stali.

Tempo pracy nie powinno oczywiście wpływać ujemnie na jakość metalu. Procent stali użytkowej wynosi u mnie przeciętnie nie mniej niż 84,7%, a metal odpowiada zawsze wymogom zamówienia i analizy. Doświadczeniem swoim i umiejętnością dzielę się chętnie z innymi robotnikami. W szkole fabrycznej kształcę obecnie 40 hutników naszego cechu, którzy dostaną w dalszym ciągu metodę szybkiego pлавienia stali.

Przystępuję do dzieła w chwili, gdy metal poprzedniego pлавienia spłynie po ścieku i piec zaczyna obnażać swe pochylności. Po spłynięciu metalu i szlaki otwieram klapy i przygotowuję przeciwległą stronę pieca. Czynności wstępne zajmują brygadzie mniej więcej 30 minut.

Szybkie pлавienie zależy również od temperatury pieca w czasie

złożenia wieńców na cmentarzu wojskowym na Powązkach, o czym zawiadamiają RODZICE I KOLEDZY

Dnia 1 listopada o godz. 9 w kościele św. Krzyża, odbędzie się Msza św.  
**za poległych żołnierzy AK**  
**Baonu „KILIŃSKI”**  
O godz. 15 odbędzie się złożenie wieńców na cmentarzu wojskowym na Powązkach, o czym zawiadamiają RODZICE I KOLEDZY

**OSWALD EINFELD**  
Główny Sekretarz Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych zasłużony działacz społeczny po długich i ciężkich cierpieniach zmarł 29 października 1947 r.  
Wyprowadzenie żułek na cmentarz Ewang. Augsburgski przy ul. Młynarskiej w piątek dn. 31 października o godz. 15.30 z kaplicy przy cmentarzu  
**Zarząd Główny PZUW**  
Rada Zakładowa

**OSWALD EINFELD**  
Sekretarz Generalny P.Z.U.W.  
zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dn. 29 Października 1947 r.  
Pogrzeb odbędzie się w piątek 31 listopada o godz. 3.30 z kaplicy cmentarza Ewang.-Augsb. na ul. Młynarskiej  
**Córka**

# Tribunał Nowoczytelstwa

## Szkoła zawodowa

### w planowej gospodarce narodowej

**CO RAZ SILNIEJ** występuje potrzeba związku między kierunkiem rozbudowy szkolnictwa zawodowego, a drogą rozwoju naszej gospodarki narodowej. Nie ma w chwili obecnej ważniejszego wydarzenia w naszym życiu gospodarczym, przy okazji którego nie występowałaby sprawa kształcenia zawodowego.

Wystarczy przypomnieć choćby nazwę Zjazdu Przemysłowców Ziemi Odzyskanej. I na odwrot. Wszystkie prace, konferencje czy Zjazdy, poświęcone sprawom szkolnictwa zawodowego, na porządku dziennym swoich obrad mają sprawy 3-letniego Planu Gospodarczego, jako wytycznych kierunkowych dla prac organizacyjnych i programowych szkolnictwa zawodowego.

Szkoła zawodowa w budowie naszej gospodarki narodowej musi występować jako ważny, świadomie i planowo działający czynnik ściśle związany ze wszystkimi ogniwami składającymi się na całość kształtu, co stanowi naszą obecną drogę dziejową.

#### Osiągnięcia szkolnictwa zawodowego

**NA** ODGINIEKU szkolnictwa zawodowego mamy już w chwili obecnej poważne osiągnięcia. Ilość szkół zawodowych i ilość młodzieży w tych szkołach przekroczyła znacznie cyfry przedwojenne.

W roku 1937 — ogółem szkół i kursów zawodowych było 1.770 o 207 tys. uczniów, a w r. szk. 1946/47 ogółem szkół i kursów zawodowych jest 5.074 o 366 tys. uczniów.

W liczbie 366 tys. uczniów znaczna większość, bo 234 tys. uczęszcza do szkół zawodowych, prowadzonych bezpośrednio przez Ministerstwo Oświaty. Reszta uczniów tj. 132 tys. uczęszcza do szkół i kursów zawodowych, prowadzonych przede wszystkim przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, jak również Ministerstwa Żelazki, Odbudowy, Kultury i Sztuki, Zdrowia, Komunikacji, Poczty i Telegrafów, Leśnictwa i inne. Świadczy to o wielkim zainteresowaniu nie tylko resortu oświaty kształceniem zawodowym. Gdyby do tego dodać rozbudowywaną obecnie nową formę przysposobienia zawodowego w postaci „szkół przysposobienia przemysłowego”, prowadzonych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu i akcji „przysposobienia rolniczo-wojskowego”, prowadzonego przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, to będziemy mieli obraz dokonanego już wysiłku w przygotowanie naszego narodu do wielkiego dzieła zlikwidowania zniszczeń wojennych oraz ucywilnienia Polski kraju dotychczas rolniczego, gospodarczo zacofanego, krajem przemysłowo-rolniczo-morskim.

#### Dalsza planowa rozbudowa

**W** PLANACH ROZBUDOWY szkolnictwa zawodowego przewidujemy objęcie kształceniem zawodowym w końcu naszej 3-letki, tj. w 1949/1950 roku szkolnym ogółem około 630 tys. uczniów, w tym w szkołach zawodowych Ministerstwa Oświaty około 400 tys. uczniów. Niezależnie od tego wielkie ilości naszej młodzieży objęte będą akcją „przysposobienia rolniczo-wojskowego”, jak i „przysposobienia przemysłowego”.

W chwili obecnej prowadzone są szczegółowe prace, mające na celu

najbardziej celowe rozmieszczenie szkół i kursów zawodowych na całym terenie Rzeczypospolitej. Uwzględniane są specjalnie tereny Ziemi Odzyskanych.

Jako jedna z lepszych dróg upowszechnienia kształcenia na poziomie średnim wysuwa się średnia szkoła zawodowa, przeznaczona dla młodzieży pracującej (dawna szkoła dokształcająca zawodowa).

#### Teoria i praktyka

**W** ZWIĄZKU Z TYM stoi przed nami kapitalna sprawa koordynacji nauki teoretycznej zawodowej w

szkole zawodowej z praktyczną nauką zawodu w zakładzie pracy. W szkołach i zakładach przemysłowych to sprawa stosunkowo łatwiejsza do zrealizowania. W tej dziedzinie dużo już zrobił przemysł państwowy.

Szczególnie trudna to sprawa natomiast na terenie rzemiosła. Często bardzo przestarzałe i skostniałe formy nauki zawodu trw. terminatorów u mistrza, mszą ulec unowocześnieniu i dostosowaniu do nowych obecnych warunków.

Utworzenie wielkiego, planowo i świadomie działającego systemu praktycznego kształcenia zawodowego na terenie zakładów pracy jest zadaniem

pilnym, wielkim, choć, trzeba przyznać, nielatwym. Organizowane przez czynniki państwowe, publiczne, czy spółdzielcze warsztaty szkoleniowo-wytwórcze, czy Centrale wyszkolenia zawodowego mogą tu spełnić rolę pionierką.

Aby sprawę wychowania i kształcenia zawodowego młodego pokolenia należycie postawić, trzeba nie tylko rozbudować sieć szkół i kursów zawodowych, ale i unowocześnić, uzupełnić i rozszerzyć drogi i formy praktycznego kształcenia zawodowego przez dostosowanie do tych celów zakładów pracy.

Musi tu wystąpić wyraźnie czynnik opieki i skutecznej kontroli pracy i kształcenia młodocianych w warsztacie rzemieślniczym. Nie może to pozostać tylko sprawą tzw. umowy między mistrzem i uczniem. Ta kwestia stać się winna również jednym z ogniw włączonych do planowo i świadomie działającego programu rozbudowy najlepszych dróg prowadzonych do pomnożenia środków mobilizujących nasz naród do wypełnienia zadań określonych naszą planową gospodarką narodową.

Stanisław Kwiatkowski

### Nowy przedmiot w szkołach Zagadnienia społeczno-wychowawcze

Do szkół średnich wszystkich typów wprowadziło Ministerstwo Oświaty od października r. b. nowe zajęcia pod nazwą „Zagadnienia społeczno-wychowawcze”. Zajęcia te mają obowiązywać te klasy, w których dotychczasowe programy nie przewidywały „Nauki o Polsce i świecie współczesnym”.

Na nowy ten przedmiot władze szkolne przeznaczają i godzinę tygodniowo w klasach II i III gimnazjów ogólnokształcących, w klasach I i II gimnazjów zawodowych, w klasach przygotowawczych i I liceów pedagogicznych i zawodowych oraz gimnazjach i liceach semestralnych dla dorosłych.

Celem tych zajęć winno być uświadomienie i doprowadzenie do zrozumienia konkretnie istniejących warunków bytu narodu polskiego, form organizacyjnych i zasad, jakimi się kieruje Polska Ludowa w dążeniu do wytworzenia i upowszechniania doskonałych form życia dla obecnych i przyszłych pokoleń.

Celem zajęć, jak mówi dalej instrukcja dyrektora Departamentu ds. Ziemy Kormarowej, winno być „systematyczne oddziaływanie wychowawcze na młodzież poprzez pogłębienie znajomości osiągnięć, które w nieproporcjonalnie krótkim czasie uzyskał naród polski, krocząc po swej nowej drodze dziejowej, poprzez ugruntowanie

przywiązania do Polski Ludowej i do zasad, na jakich budujemy nasz byt narodowy, wreszcie poprzez budzenie entuzjazmu, gotowości do wysiłku i ofiar w pracy nad odbudową i demokratyczną przebudową naszego życia”.

Plan „Zagadnień społeczno-wychowawczych” na poszczególne okresy roku szkolnego opracowują Rady Pedagogiczne opierając się na wytycznych instrukcji. W spisie przykładowych tematów na rok szk. 1947/48 wskazany jest stały (co 2 miesiące) przegląd na czelnych zagadnień i wydarzeń z zakresu polityki wewnętrznej i zagranicznej oraz tematy dotyczące zagadnień życia gospodarczego, kulturalnego, ustroju państwa, narodowego planu gospodarczego, partii politycznych itp.

Prowadzenie „Zagadnień społeczno-wychowawczych” ma być powierzane nauczycielom, którzy posiadają największe wyrobienie społeczne, orientację polityczną, autorytet i powagę wśród młodzieży.

Do opracowania niektórych zagadnień mają być powołani specjaliści z grona i spoza grona nauczycielskiego, oraz wybitniejsi działacze z terenu i przedstawiciele partii politycznych, organizacji młodzieży, wreszcie pożądanym jest, by uczniowie klas licealnych brali czynny udział w organizowaniu i prowadzeniu pogadanek i zajęć dla klas młodzieży. (a)

### Poradnie świetlicowe doskonałą się

Dnia 28 bm. zakończył się dwutygodniowy centralny kurs zorganizowany przez Ministerstwo Oświaty dla kierowników powiatowych poradni świetlicowych. Wobec coraz szerszej rozwijającego się ruchu świetlicowego zagadnienie odpowiednio zorganizowanego i na właściwym poziomie postawionego poradnictwa jest sprawą niezmiernie ważną i pilną.

Uczestnikami kursu byli nauczyciele, kierownicy powiatowych poradni świetlicowych oraz pracownicy społeczno-oświatowi TUR. Kierownictwo kursu spoczywało w rękach wizytatora ministerialnego tow. K. Goryńskiej.

### Ortografia a upowszechnienie kultury

#### Kto w Polsce umie pisać ortograficznie?

Tragiczna jest sprawa z trudną ortografią polską. Nauczyciele narzekają na olbrzymi wysiłek, wkładany w jej nauczanie, wysiłek często bez efektu, skoro przy egzaminach wstępnych na uczelnie wyższe mało jest kandydatów, którzy by nie popełniali błędów ortograficznych.

Właściwie znają dziś ortografię tylko ludzie, mający zawodowo do czynienia z korektą. Różnica między poszczególnymi grupami społecznymi jest w tej dziedzinie tylko ilościowa. Trw. „inteligencja” nie myli się na ogół, gdy chodzi o ó i rz, ale nie orientuje się zupełnie w zasadach obowiązującego od r. 1936 przestankowania i ortografii. Jej pisownia jest dziwną mieszaniną różnych systemów. Nawet wśród nauczycieli i to polonistów, a czytałem całe krocie ich rękopisów, spotkałem niewielu, o których mógłbym z czystym sumieniem powiedzieć, iż posługują się bezbłędnie obowiązującą ortografią i przestankowaniem. A teraz, jeśli wziąć pod uwagę nie

tylko normalne dzieci szkolne, ale też masy samouków, dorosłych, przereżniętych, zapóźnionych wskutek wojny itd., które obecnie w pospiesznym tempie zapełniają luki w swym wykształceniu, to tu panuje już prawdziwa dżungla ortograficzna.

#### Społeczne oblicze sprawy

Problem nie jest błahy. W naszych warunkach przybiera on wyraźnie społeczny, a nawet klasowy charakter. Jak ongi umiejętność posługiwania się trudną łacińską, stanowiła przegrodę kulturalną między warstwą uprzywilejowaną a „pospółstwem”, jak później tę samą funkcję spełniała mowa salonów — francuszczyzna, a potem język urzędów szlacheckich, świadcza niemiecki, tak dziś w pewnej mierze takim narzędziem degradacji społecznej jest trudny kształt ortografii, którego niejedni tak zarządcy jej posiadaczom, jak mandarynom chińskim zarządczono ich sztuki pisania.

Jeżeli uwzględnimy, jaką wagę do znajomości ortografii przywiązują u nas w ocenie wartości człowieka ci, co ją w zasadzie opanowali, zrozumimy jednocześnie, pod jakim ostrzałem drwin i „kawalów” znajduje się robotnik-dyrektor fabryki, który nie posiadał wszystkich arkanów wiedzy ortograficznej. Nie widzi się ani jego wybitnych uzdolnień, ani oddania sprawie, ale pamięta mu się to, że napisał np. „chamulec”, zamiast „hamulec”.

A przecież opanowanie ortografii to nie jest sprawa ani szczególnej inteligencji, ani głębokiego wykształcenia, ani też wyrobienia życiowego. Ortografia stanowi niewątpliwie pewną umowę, konwencję społeczną, w danej epoce. Wprawdzie istnieją pewne rozumowe sposoby jej opanowania (np. orzeł, bo orla; dół, bo dołu), ale zależy ono głównie od dobrej pamięci wzrokowej, a nade wszystko od wyrobienia drogą długoletniej pracy odpowiednio zmechanizowanych nawyków.

Otóż w czasach dzisiejszych, gdy stanęło przed nami olbrzymie zadanie likwidacji straszliwej kłębki, jaką jest analfabetyzm, kiedy dla Demokracji Ludowej stała się aktualną sprawą szybkiego awansu kulturalnego szerokich mas robotniczych i chłop-

skich, kiedy nie ma czasu na normalne, wieloletnie szkolenie, ale chodzi o jak najpospieszniejsze stworzenie wartościowych kadr młodej inteligencji: dyrektorów fabryk, członków Rad Zakładowych, starsów, a zwłaszcza studentów pochodzenia ludowego, „cho roba ortograficzna” urasta do rozmiarów poważnej kłębki społecznej.

#### „Syty głodnego nie rozumie”

Kiedy się tę bolączkę wskazuje uczonym językoznawcom, czy różnym „zasiedziatym” inteligentom, odpowiadają podobnie, jak to czynią bogacze w ustroju kapitalistycznym, gdy się im mówi o masach nędzarzy, łaknących chleba: „Ja pracowałem i dorobiłem się majątku. Niech tamci nie leniuchują, a wtedy dorobią się tak jak ja”. Ale tu nie chodzi o pracowitość. Ostatecznie — jak ktoś trafnie o tej sprawie zauważył — można wytrwałością zdobyć umiejętność chodzenia na rękach. Czy jednak jest potrzebny tak olbrzymi wysiłek w tym kierunku?

Sprawa ma aspekt społeczny. I dlatego winni się biedzi nad jej rozwiązaniem społecznie, a nie wszelakiego rodzaju mandaryni inteligencji. Społeczny powinni zorganizować rozumny wywiad w tej kwestii wśród najwyżej zainteresowanych tym kandydatów do awansu społecznego.

Problem ortografii stał się u nas jednym ze składowych elementów wielkiej sprawy upowszechnienia kultury.

#### Którędy droga?

Jeśli poruszam tę sprawę, nie znaczy to, że chodzi o propagowanie łaciwny w dziedzinie kultury. Przypominam tylko istnienie groźnej choroby, wobec której nie można chować głowy w piasek. Nie wskazuję środków zaradczych, gdyż rzecz wymaga naprzód zasadniczego przedyskutowania. W każdym razie widzę dwie drogi ratunku: 1) ulepszenie metod nauczania ortografii w kierunku zwiększenia efektu, a zmniejszenia wkukslesowego trudu, 2) rozumnego uproszczenia obowiązującej ortografii, w jakiej mierze każda z tych dróg mogłaby być wzięta pod uwagę, to rozstrzygnąć należy po zbadaniu wagi zagadnienia w szerokim zasięgu społecznym.

Henryk Szyper.

Już został uruchomiony w Warszawie  
**NASZ PUNKT SPRZEDAŻY**  
**APARATÓW RADIOWYCH**  
 UL. OLEANDRÓW 4  
 Na składzie duży wybór aparatów  
 od odbiornika popularnego  
 do luksusowej superheterodyny  
**SPRZEDAŻ BEZ OGRANICZEŃ** ● **GWARANCJA FABRYCZNA**  
**CENTRALA HANDLOWA**  
**PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO**  
 ODDZIAŁ W WARSZAWIE

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
**NA ROBOTY**  
 wodociągowo-kanalizacyjne i centralnego  
 ogrzewania w S. O. S. w Otwocku  
**INFORMACJE: „SPOŁEM”, Grażyny 13 pok. 149**

# Ruch współzawodnictwa pracy

## obejmuje w górnictwie coraz nowe działy

POSZCZEGÓLNE Zjednoczenia Przemysłu Węglowego premiią górników, przodujących w pracy, chcąc w ten sposób wynagrodzić ich wysiłek w dziedzinie wydajności pracy oraz z achęcią ich współtowarzyszy do szlachetnego współzawodnictwa.

### SPORT

#### Odprawa kierowników sportowych OM TUR w Otwocku

Dnia 14 i 15 listopada, odbędzie się w Otwocku zwołana przez Wydział Sportowy KC OM TUR odprawa kierowników wojewódzkich wydziałów sportowych i delegatów klubów sportowych OM TUR. Na odprawie będą omówione sprawy organizacyjne, wyszkoleniowe, dalej plan pracy na 1948 r., akcja wczasów zimowych i letnich, zlot sportowy w 1948 r. oraz sprawa przydziału sprzętu.

#### Zawody pięściarskie w okręgu warszawskim

Terminarz zawodów bokserskich w okręgu warszawskim w listopadzie r. b. przewiduje następujące zawody: 2 listopada w Radomiu Radomiak — SKS, w Warszawie: Grochów — Polonia, 5 listopada w Warszawie Grochów — SKS, 9 listopada w Warszawie: Budowlani — SKS i Polonia — Radomiak, 13 listopada w Warszawie: Polonia — Budowlani, 15 listopada w Radomiu: Radomiak — Grochów i 16 listopada w Radomiu: Radomiak — Budowlani.

#### Kurs przodowników gimnastyki metodycznej

Wydział sportowy KC OM TUR organizuje w Koszalinie w dniach od 1 — 15 grudnia kurs przodowników gimnastyki metodycznej masowej przy muzyce, oraz budowy piramid.

#### Przetarg nieograniczony

Ministerstwo Oświaty ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót asfaltowych na dziedzińcu Ministerstwa Oświaty przy Al. I Armii Wojaka Polskiego nr 25 w terminie do 25.11.1947 r.

Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać do dnia 7 listopada 1947 r. do godz. 12 do skrzynki ofertowej w Min. Oświaty — Al. I Armii W. P., pok. 41 — gdzie w godzinach urzędowych można otrzymać bliższe informacje oraz pełny tekst wezwania do składania ofert, warunki przetargu, warunki wykonania robót, ślepe kosztorysy i projekt umowy.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w kasie Ministerstwa Oświaty w wysokości 1% od sumy ofertowej. 13756

#### Ogłoszenie o przetargu

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Warszawie ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę:

200 szt. półkożuszków męskich (pożądana czarna wełna) o długości 80 cm, zakończone przy szyi wąskim kołnierzem, wyprawa dębowa, sztyte lnianymi niemi.

Oferty w zapieczętowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Przetarg na 200 szt. półkożuszków”, należy składać w Sekretariacie MZR, ul. Młynarska 2, w skrzynce dla ofert przetargowych do dnia 8.XI. 1947 r. do godz. 7.30.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu.

Szczegółowe warunki oraz podkładki przetargowe można otrzymać w Wydziale Zasobów, ul. Młynarska 2.

Oferent obowiązany jest w dniu przetargu dostarczyć wzór półkożuszka. 13740

#### Przetarg nieograniczony

Centralny Zakład Techniczno-Badawczy w Warszawie, ul. Duchnicka 8, ogłasza przetarg nieograniczony na:

Rozbiórkę zwalonych murów w ilości około 2000 m kw. na terenie Zakładu wraz z wysortowaniem materiałów, nadających się do dalszego użytku, jak cegła, żelazo, części instalacji, złożeniem ich na wskazane miejsce i wywiezieniem gruzu poza teren Zakładu na miejskie wysypisko.

Prace mają być ukończone do dnia 1 kwietnia 1948 r.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na usunięcie gruzu”, należy składać do dnia 15 listopada 1947 r. do godz. 11 ej w Wydz. Gospodarczym Centr. Zakł. Techn. Badaw., gdzie można uzyskać bliższe informacje.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 listopada 1947 r. o godz. 12-iej w Wydz. Gospodarczym C.Z.T.B.

Oferent winien złożyć wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej w kasie C.Z.T.B. Kwit na złożone wadium dołączyć do oferty.

C.Z.T.B. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bez względu na wynik przetargu, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 13745

#### Ogłoszenie o przetargach

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi, Wydział Drogowy, ogłasza przetargi nieograniczone na wykonanie:

1) instalacji centralnego ogrzewania i instalacji ciepłej wody oraz wodociągów i kanalizacji w Leżnina st. Łódź Kal.

2) gruntownej naprawy stolówki przy parowozowni na st. Łódź Kal.

Ślepe kosztorysy, warunki składania ofert i wszelkie informacje otrzy-  
mać można w Wydziale Drogowym Dyrekcji w pokoju 359 w godzinach urzędowych.

Wadium w wysokości 1 proc. należy wpłacić przed przetargiem w kasie Dyrekcyjnej, a kwit założyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w Wydziale Drogowym Dyrekcji w pokoju nr 365 dnia 10 listopada 1947 r. o godzinie 10.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału robót pomiędzy kilku oferentów i unieważnienie przetargu bez podania powodu. 13746

OSTATNIO premioвало przodujących górników Bytomskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, Górnik Kańtoch, z kopalni „Centrum”, który w ubiegłym miesiącu pobit dotychczasowy rekord Patrowskiego, wykonując 294,2 procent normy, otrzymał dla całego swego zespołu (Kańtoch, Chorzeła, Jędrzejek) nagrodę w wysokości 17 tys. złotych.

Drugie miejsce w Bytomskim Zjednoczeniu zdobył zespół Romana Gruski z kop. „Bytom”, który wraz z Józefem Maciejem i Andrzejem Kawką wypracował 265 procent normy. Nagroda dla tego zespołu wynosi złotych 13 tys. Górniczy Adam Bombis i Leopold Dziup z kop. „Rozbark” wy onali 250 procent normy i uzyskali premię w wysokości 10 tys. złotych.

Górnicy Karol Gryzik, Antoni Musiolik i Teodor Brylka z kop. „Łagiewniki” za wykonanie 227 procent normy uzyskali nagrodę w kwocie 12 tys. złotych. Ponadto premię w wysokości 10 i 9 tys. złotych otrzymali górnicy z kop. „Radzionków” i „Andaluja”.

#### Coraz więcej, coraz lepiej

JEDNOCZESNIE w Bytomskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego dyrektorzy kopalni, pracownicy tego Zjednoczenia i zakładów górniczych, w porozumieniu z zarządami oddziałów CZZG i partiami politycznymi, na specjalnym zebraniu podjęli uchwałę, aby wezwać wszystkie Zjednoczenia rejonowe do współzawodnictwa w wykonaniu planu wydobycia w IV kwartale oraz przekroczeniu planu państwowego. Górniczy bytomscy uchwalili ponadto przyjąć wezwanie Rudzkiego Zjednoczenia odnośnie jak najszybszego wykonania planu wydobycia i najwyższe jego procentowe przekroczenie za rok 1947.

Również pracownicy Głównych Warsztatów Zjednoczenia Bytomskiego uchwalili wykonać plan produkcyjny na miesiąc listopad przed terminem i dostarczyć kopalniom gotowych wyrobów na kwotę 5 milionów złotych.

Ruch współzawodnictwa obejmuje coraz to nowe działy w górnictwie. Np. w Gliwickim Zjednoczeniu powstał projekt współzawodnictwa w wydziale transportowym. Ma ona znaleźć wyraz

w racjonalnym wykorzystaniu każdego pojazdu, oszczędnym zużyciu paliwa i smarów oraz dokładnej kontroli przewożonego tonażu. Łącznie w Gliwickim Zjednoczeniu tego rodzaju układów o współzawodnictwie istnieje ok. 1 tysiąca. Dyrekcja Zjednoczenia wyznaczyła specjalne nagrody dla tych górników, którzy podpiszą tysięczną z kolei umowę oraz dla tych, którzy roz-

poczną następną dwutysięczną serię umów.

#### Dołny Śląsk

nie pozostaje w tyle

W DOLNOSŁĄSKIM Zjednoczeniu pracuje już wielu górników, przekraczających ponad 200 procent normy. W kopalni „Nowa Ruda” na pierwszym miejscu znajduje się górnik, Niełaczny Antoni, który uzyskał 239,5 procent normy, w kopalni „Przygórze” w Nowej Rudzie, Czarnota Jan — 232,94 procent, w kop. „Bolesław Chrobry” Bohm Henryk — 275 procent normy i w kop. „Mieszko”, Kasprzak Jacydor — 231 procent normy.

#### Akademia we Wrocławiu z okazji 50-lecia Bundu

W niedzielę odbyła się w Teatrze Państwowym we Wrocławiu uroczysta akademie, urządzona w związku z 50 letnią rocznicą powstania Bundu. Przy szczerze wypełnionej sali zagał akademie tow. Perelstein. Do honorowego prezydium powołano m. in.: tow. mgr. Piaskowskiego, wojewodę dolnośląskiego, tow. Siemka, wojewódzkiego sekretarza PPS i tow. Żaka, wojewódzkiego sekretarza PPR oraz przedstawieli OK ZZ i młodzieżowych organizacji „Cukunfu”, OM TUR i ZWM.

Pierwszy witał akademie jako przedstawieli Rządu tow. wojewoda Piaskowski, podkreślając znamienny fakt, że dopiero wskutek przemian, jakie dokonały się w Polsce, stało się możliwe, aby przedstawiciel Rządu witał akademie Bundu i wyrażał uznanie dla roli Bundu, jako żydowskiej partii socjalistycznej. Tow. Siemek imieniem PPS, a tow. Freytag imieniem OM TUR w serdecznych słowach zapewniali o braterskiej solidarności opartej na wspólnocie ideologicznej i politycznej z Bundem: Tow. Żak z ramienia PPR i tow. Goldberg (ZWM) mówili o roli Bundu jako współczynnika w jednolitym froncie robotniczym.

Obszerny referat na temat „50 lat Bundu” wygłosił przewodniczący OK Bundu tow. poseł Szuldenfrei, dając obraz rozwoju historycznego Bundu, jego ideologii i jego obecnej działalności jako partii socjalizmu rewolucyjnego.

Następnie odbyła się część artystyczna, zaprodukowana własnymi siłami organizacji „Cukunfu”.

#### Spółdzielczość szkoli fachowców

Wydział Społeczno - Wychowawczy Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. przejawia szczególną działalność na odcinku szkolenia nowych kadr świadomych pracowników spółdzielczych.

Na przestrzeni września i października rb. Wydz. Społ. Wych. zorganizował 17 kursów szkoleniowych. Obecnie trwa dwutygodniowy kurs dla rewidentów Spółdzielni Pomocniczo - Rolnych w Kolumnie pod Łodzią oraz 3-tygodniowy kurs w Łodzi dla kierowników sklepów włókienniczych.

20 bm. rozpoczęły się 3 kursy. Pierwszy w Aninie — repetycyjno-kwalifikacyjny dla praktykantów II stopnia na instruktorów organizacyjnych, drugi — dla kierowników masarni spółdzielczych w Woli Justowskiej i trzeci — dla rewidentów spółdzielni rolniczo - handlowych w Warszawie.

#### MZK zatrudnią:

MONTERÓW I ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH,  
TOKARZY METALOWYCH,  
KOWALI I SZLIFIERZY,  
TECHNIKÓW I KRESLARZY,  
KONSTRUKTORÓW SAMOCHODOWYCH.

Zgłoszenia należy kierować do Centralnych Warsztatów Samochodowych M.Z.K. w Warszawie, ul. Włocławska 52 (Zoliborz) od godz. 7 do 15.30.

#### DYREKCJA GAZOWNI MIEJSKIEJ

m. st. Warszawy, ul. Dworska 25

ogłasza

#### PRZETARG NIEOGRANICZONY

na demontaż i rozbiórkę baterii pieców gazowniczych, składających się z 6-ciu jednostek 8-mio retortowych na terenie Fabryki Gazu przy ul. Dworskiej nr 25.

Ślepe kosztorysy oraz szczegółowe informacje otrzymać można w Dziale Handlowym Gazowni, ul. Dworska 25.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na demontaż pieców gazowniczych”, należy składać do godz. 10, dn. 17 listopada 1947 r.

Wadium przetargowe w wysokości 2 proc. sumy ofertowej należy wpłacić do K.K.O. m. st. Warszawy na konto nr 210, a dowód wpłaty założyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 listopada 1947 r. godz. 11.

Do złożenia ofert upoważnione są tylko firmy wyspecjalizowane w budowie pieców gazowniczych.

Dyrekcja Gazowni Miejskiej zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia ilości robót, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu. 13632

#### Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na roboty fizyczne przy przeladunku towarów na stacji granicznej Terepól z wagonów szerokotorowych do normalotorowych.

Oferty należy składać w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach do skrzynki ofertowej w Wydziale Handlowo-Taryfowym przy ul. Skaryszewskiej 8, pokój nr 309 do dnia 21 listopada 1947 roku, do godz. 10 włącznie.

Bliższych informacji udziela Wydział Handlowo-Taryfowy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie pod wyżej wskazanym adresem. 13796

#### Ubezpieczalnia Społeczna w Radomiu ogłasza KONKURS

na stanowisko

- 1) lekarza-chirurga szpitala U S w Starachowicach,
- 2) lekarza domowego U. S. w Starachowicach,
- 3) lekarza-rentgenologa w Radomiu,
- 4) lekarza-dentysty w Starachowicach,
- 5) kierownika pracowni chemiczno-bakteriologicznej w Radomiu,
- 6) lekarza-pediatry w Radomiu.

Kandydaci winni przedłożyć do podania: 1) dowód obywatelstwa polskiego, 2) odpis dyplomu lekarskiego, 3) dokumenty stwierdzające specjalizację, 4) dowód uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej, 5) świadectwa z odbytej praktyki lekarskiej, 6) życiorys własnoręcznie napisany.

Szczegółowe warunki pracy i płacy będą ustalone przy zawieraniu umowy o pracę zgodnie z umową zbiorową zawartą między Ubezpieczalnią Społeczna w Radomiu a Związkiem Lekarzy Ubezpieczalni i zarządzeniami władz nadzorczych.

Stanowisko do objęcia od zaraz.

Podania i dowody należy przesłać do dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej w Radomiu w terminie do dnia 15 listopada 1947 r.

13759

DYREKCJA  
UBEPIECZALNI SPOŁECZNEJ  
W RADOMIU

# Szkolenie zawodowe przysposobi kobiety do wybrania fachu i samodzielnego życia

WOJENNE wtrząsy i ciężkie warunki życia postawiły wiele kobiet wobec faktu przymusowej pracy. Na przeszkodzie stanął brak kwalifikacji, brak warsztatów i narzędzi pracy. Usamodzielnieniem gospodarzym tych wykoflejonych życiowo kobiet zajęła się Liga Kobiet i departament zatrudnienia przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, organizując kursy przeszkolenia zawodowego oraz wyszukując odpowiednie placówki pracy.

Plan akcji rozpracowany został w ten sposób: Liga Kobiet przejęła całokształt spraw szkoleniowych; większość wykwalifikowanych jest, ale bezrobotnych kobiet, zatrudniła Centrala Gosp. Spółdzielni Pracy Wytwórczej; pozostała część wchłania przemysł państwowy; akcję finansuje Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

O długich obradach wytypowano sto kilkudziesięciu zawodów, odpowiednich dla kobiet. Największą liczebnie pozycję zajęło przeszkolenie do przemysłu konfekcyjnego. Do maja 1945 r. Min. Pracy i Opieki Społecznej postanowiło przeszkolić w tym kierunku 10 tys. pracowników. Uwzględniając domowe i rodzinne obowiązki pracujących kobiet postanowiono za trudniac je systemem chałupniczym. W czasie nauki kursistki otrzymują 2 - 4 tys. zł zapomogi i ewentualne miejsce w internatach przy ośrodkach szkoleniowych.

Już od 1 września Liga Kobiet pro-

wadzi kursy konfekcyjne na terenie woj. warszawskiego. Wkrótce w Łodzi rozpocznie się przeszkolenie 60 inżynierów pracy dla województw — łódzkiego, kieleckiego i lubelskiego. Zorganizowana akcja szkoleniowa obejmie także woj. gdańskie (250 osób), wrocławskie (300 osób), pomorskie (300 osób) i śląsko-dąbrowskie (800 osób).

KURSY przysposobienia do pracy zawodowej prowadzone są w różnych branżach. We Wrocławiu założona została Szkoła Pielęgniarek, w Szczecinie prowadzi się kursy dla przedszkolank, szkolenie robotnic sie-

ci rybackich i klejenie toreb. W Warszawie otworzono kursy galanterii metalowej i skórzaną. Jako sutowiec służą tu materiały odpadkowe, puszki po konserwach, ścinki skóry.

O BECZNIĘ przy ośrodku szkoleniowym warszawskim Ligi Kobiet (w dawnym „Polusie”) — uczą się fachu przyzwołe pracownice przemysłu konfekcyjnego i gastronomicznego. Chętnych jest dużo, ale sprzętu szkoleniowego prowadzi się na dwóch poziomach: dla zaawansowanych — jednodniowym, dla początkujących — trzymie-

sięczy. Dwutygodniowy kurs przetwórstwa ryb, głównie morskich, wykazałoby przyszyłe kucharki i kelnerki dla spółdzielni gastronomicznych, które wkrótce zostaną otwarte przy ul. Żórawiej i na Pradze. Spółdzielnie gastronomiczne ułatwią ludziom pracy spożywanie dobrych i tanich potraw, zapatrywać będą stołówki, szkoły i aspi-tale.

Szkolenie zawodowe objęło prawie wszystkie dziedziny życia, dając możliwość wielu kobietom wpręgnąć się do samodzielnego życia. (J. J.)

## Szerokie gesty ubogiego „Agrilu” pohamowane przez Biuro Kontroli St. R. N.

Przed baczny okiem Biura Kontroli Stoł. Rady Narodowej trudno coś ukryć. Ostatnio inspektorzy Biura zainteresowali się umowami, jakie zawierał „Agril”. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, iż „Agril”, cierpiący na chroniczny brak gotówki, dawał kontrahentom zbyt korzystne warunki.

Tylko po 3.000 zł miesięcznie czynszu placąc doskonale prosperującą dwie restauracje wilanowskie, ulokowane w budynkach „Agrilu”. Jedną z nich zwiaszcza (dawna „Hrabina”), mającą 21 osób personelu, orkiestrę i dancing, jest widocznie specjalnie uprzywilejowana. A jak się okazało restauracja ta nie potrafiła nawet określić swych do-

chodów, gdyż ksiązki kasowe, nie uznane przez Urząd Skarbowy — „zaingly”. Stwierdzono natomiast, że w lokalu tym jest na ogół zawsze gwarno i że częstymi gośćmi są tutaj cudzoziemcy.

Biuro Kontroli nadto domaga się nowelizacji umowy dzierżawnej „Agrilu” z Powiatowym Związkiem Ogrodniczym. Za 38.000 zł rocznie eksploatują bowiem ogrodnicy tzw. „Zieleniak” przy ul. Grójeckiej 95, na którym obrót miesięczny sięga ponad 5 milionów złotych. W wyniku interwencji Biura Kontroli, Powiatowy Związek Ogrodnicy zobowiązał się za rok 1947 dopłacić do Królikarni i Frascati. (Rem)

## TEATRY

**TEATR POLSKI (Karasia 2):** Czwartek g. 18 — „Wilki i owce”. Piątek g. 18 — „Szkoła obywateli”. Sobota g. 18 — „Hamlet”. Niedziela g. 18 — „Hamlet”.  
**TEATR ROZMAITości (ul. Marszałkowska 8):** godz. 19 „Ożenek”.  
**TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego 20):** godz. 19 „Roxa”.  
**TEATR NOWY (ul. Puławska 33):** godz. 18.30 „Wesele Figara”.  
**TEATR MAŁY (Marszałkowska 81):** godz. 19 „Cud św. Antoniego”, „Drwi zamknięte”.  
**TEATR „JASKÓŁKA” (Marszałkowska 69):** godz. 15 „Starczy przyjaciele”, godz. 19 „Człowiek za burtą”.  
**TEATR „COMOEDIA” (ul. Śawedzka 2):** godz. 19 „Żołnierz i bohater”.  
**„TEATR DZIECI WARSZAWY” (Studio, Karowa 31):** g. 12 (dla szkół) widowisko „Na Jagody”.  
**„WESOŁY WIECZÓR” (Wolska 8):** g. 17 i 19 „Zakazane piosenki”.  
**TEATR „GULIWER” (Królewska 13):** g. 12.30 (dla szkół) „Gegorek”.  
**„WĘBOLEK WARSZAWSKI” (ul. Zygmuntowska 8):** „To i owo na rewlow”. Pocz. o godz. 17.15 i 19.15.

**W PIĄTEK W FILHARMONII KOCZAŁSKI I EKIER**  
W piątek, 31 bm., Filharmonia Warszawska powtarza koncert ku uczczeniu 98 rocznicy śmierci Chopina. Koncertem dyrygować będą: Mieczysław Mierzejewski i Tadeusz Wilczak. W programie koncerty fortepianowe e-moll i f-moll. Na uczczenie zbliżających się świąt Umarłych dodatkowo odegrane zostaną dwie sonaty b-moll i m-moll z marzmem żalobnym. Solistami będą: Jan Ekier i Raoul Koczałski.

**JUBILEUSZ KOMPOZYTORA POPULARNYCH SZLAGIERÓW**  
Autor popularnych przebiegów: „Czy pamiętasz te noc w Zakopanem”, „Podzielenie od gór — Z. Karasiński — święte będzie 5 listopada w „Romie” 25-lecie pracy kompozytorskiej. W wykonaniu zespołu koncertowego Jubilate i wybitnych artystów, usłyszymy nowe, nieznane utwory Karasińskiego i dawne, pamiętamy „Francis”.  
Udział biorą m. inn.: O. Obarska, M. Łaskowska, Z. Grabowska, W. Elektorewicz, Kaliszewska, Mińska, Rawaki, balet Kopcińskiego. Zapowiada — A. Jakszas.  
Tytuł jubileuszowego wieczoru „CALA WARSZAWA”, gdyż śnany przebieg jubilate w wykonaniu całego zespołu wykonawców, sakończy imprezę.

**MESSALKA I ELNA GISTEDT DZIS W „ROMIE”**  
Znakomite primadonny operetki polskiej Lucyna Messal i Elna Gistedt wystąpią dziś, 30 bm., w „Romie” na jubileuszowym Koncercie Kazimierza Dembowskiego. W pierwszej części koncertu, poświęconego operetce wystąpią nadto Xenia Grey, Olga Obarska i Jubilate, którzy odpiękwają najpiękniejszą arie i duety operetkowe z towarzyszeniem Orkiestry pod dyr. Algierda Straszyńskiego. Przeprowadzą bilety w księgarni Gebethnera i Wolfa — Zgodą 12, tel. 8-32-90, w godz. 9-17. W dniu koncertu w księgarni do godz. 15, od godz. 17 w kasie „Roma”.

## KINA

„ATLANTIC” (Chmielna 33): „Wilki morskie”. Pocz. o g. 13, 15, 17 i 21; dla Zw. Zaw. o g. 19.  
„FALLADUM” (Złota 7/9): „Baryczka”. Pocz. o g. 13, 15, 17 i 21; dla Zw. Zaw. o g. 19.  
„POLONIA” (Marszałkowska 56): „Kopciusek”. Pocz. seansy: o g. 15, 17 i 21; dla Zw. Zaw. o g. 19.  
„STYLOWY” (Marszałkowska 112): „Rodzina Artamonowych”. Pocz. o g. 13, 15, 17 i 21; dla Zw. Zaw. o g. 19.  
„SYRENA” (Inżynierska 2): „Człowiek z karabinem”. Pocz. o g. 13, 15, 17 i 21; dla Zw. Zaw. o g. 19.  
„TECZA” (Suzina 4): „Zwycięcy stóp”. Pocz. 15, 17; dla Zw. Zaw. g. 19.

## Custyszymy Co w RADIO

**PIĄTEK, 31 PAŹDZIERNIKA 1947**  
Warszawa I  
6.00 Sygn. czasu, 6.15 Wiadomości po 6.20 Muzyka, 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka, 8.55 „Siarosta Warszawi” J. Iga. Kraszewskiego, cz. IX, 8.50 Muzyka, 9.00 Audycja dla szkół. 10.40 Audycja MIA. Ośw. 12.06 Wiadomości połudn. 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju”, 12.30 Audycja rozr. w wyk. Zesp. Instrum. Zb. Szareckiego. 16.00 Dziennik popoł. 16.30 Aud. dla ehornych w opr. ks. M. Rekaas. 16.55 Audycja dla młodz. 17.15 „Koncert dla przodown świata pracy”, 18.00 R. U. L. „Leleweł, Miekiewicz” — wyki. dyr. Z. Mlynarskiego. 19.00 Skrs. Techn. 19.15 Koncert Symf. w wyk. Ork. Symf. Państw. Filharmonii w Katowicach pod dyr. W. Krzemienieckiego. W przerwach: Dziennik wiecz. 21.30 „U naszych przyjaciół”. Aud. poświęcona Z.S.R.R. 21.50 Audycja rozr. 22.00 Ostatnie wiadomości. 22.20 Muzyka poważna. 24.00 Hymn.  
Warszawa II  
16.00 Dziennik popoł. 16.30 Muzyka. 18.05 Muzyka. 18.35 „Poradnik językowy” w opr. prof. W. Doroszewskiego. 18.50 „Z naszych stron”, w wyk. Zesp. T. Kozłowski. 19.10 Muzyka popoł. 19.30 „Na muzycznej fall” w wyk. Oli Obarskiej i A. Wysockiego. 20.00 Dziennik wiecz. 20.50 Koncert Sekstetu F.R. z udziałem T. Dąbrowskiego. 21.30 Kwadrans poetycki „Bolesław Leśmian”. 21.45 Kwadrans lekkiich utworów fortep. w wyk. W. Karwińskiego. 22.00 R. U. L. „Leleweł, Miekiewicz”, wykł. dyr. Z. Mlynarskiego.

# 2000 młodych dębów zjadły krowy i kozy

## Szyfowa praca Wydz. Ogrodniczego

16 tysięcy drzew posiadała przedwojenna Warszawa w parkach i na ulicach. Tylko 13 tys. było w 1945 r. W wyniku intensywnej akcji sadzenia drzew ilość ta wzrosła dziś do 24 tys. Pojawili się one w tym roku na 90 ogoloczonych z zieleni ulicach. Zazieleniono też nowe tereny: plażę miejską, przystań Yacht-Clubu, przystań „Syreny”. Uporządkowano teren boiska przy ul. Konwiktorskiej, rozpoczęto prace ogrodnicze na budującym się stadionie miejskim na polu Mokotowskim.

O gólem powierzchni zieleni będąca pod Zarządzeniem Wydz. Ogrodniczego Z. M. wynosi obecnie 746 ha. Z dniem 1 października zwiększyła się o park leśny Kabaty (914 ha). Niestety, akcja Wydz. Ogrodnicze-

go nie zawsze spotyka się z należywym zrozumieniem i opieką mieszkańców. Oto np. 2.000 młodych dębów, zasadzonych na polu Mokotowskim, zjadły... krowy i kozy spędzające tu zewząd i pozostające często bez dozoru. „Bawiacz” się w parkach „ziota” młodzież zniszczyła wiele cennych świerków. Najwięcej „poszio” ich w parku Żeromskiego. A jedno zmarzone drzewko kosztuje 500 zł. W 1948 r. Wydz. Ogrodnicy ma szerokie zamierzenia. Zrealizowanie ich zależy jednak w dużej mierze od BOS-u, którego plan zagospodarowania przestrzennego wciąż jeszcze „robi się”.  
Nierozstrzygnięta jest sprawa parku Drewna na Mokotowie. BOS chce go zlikwidować i pozostawić tylko mały skwer. Reszta parku ma być użyta na poszerzenie ulicy. DRN Warszawa-Południe walczy o zmianę tej decyzji. Nowe zieleńce mają powstać na Pl. Inwalidów, na Pl. Dąbrowskiego. Szereg upiększających zmian zostanie dokonanych w parku Żeromskiego (Zoliborz) i w parku Sowińskiego (Wola). Zupelnie nową zieloną częścią mają otrzymać: Ogród Krasieleńskich, Królikarnia i Frascati. (Rem)

## „Społem” rozbudowuje magazyny

Kosztom 48 mln. zł. buduje „Społem” nowoczesny, żelbetonowy magazyn przy ul. Wolskiej 86. Magazyn, posiadający własną bocznicę kolejową i rampy, pozwala na szybkie, bezpośrednie wyladowanie transportów towarów. Kubatura budynku wynosi 27 tys. m. sześć.

Około 180 robotników pracuje w tej chwili na budowie. Prace przeprowadza SPB. Oddanie magazynu do użytku ma nastąpić pod koniec grudnia rb. (Rs)

## Mleko, konserwy, mydło na karty zaopatrzenia

Od dnia 31.X do 11.XI.47 r. wydawane będą w sklepach rozdzielczych, jako zaopatrzenie kartkowe:  
**JAJA W PROSZKU** na kupon nr 20 kart wrześniowych dziecięcych wszystkich grup po 0,1 kg. Cena zł 80.— za 1 kg.  
**CZEKOLADA** w zamian mleka za wzięcie na kupon nr 3 kart wrześniowych dziecięcych grupy od 3 do 12 lat (D-7 i D-12) po 0,2 kg.  
**CZEKOLADA** w zamian mleka za październik na kupon nr 1 kart październikowych dziecięcych grupy od 3 do 12 lat (D-7 i D-12) po 0,2 kg. Cena zł 250.— za 1 kg.  
**CUKIERKI** na kupon nr 15 kart październikowych dziecięcych wszystkich grup (D-3, D-7, D-12) po 0,3 kg. Cena zł 85.— za 1 kg.  
**MLEKO SKONDENSOWANE NIESŁODZONE** w sklepach wyznaczonych dla rozdziału mleka przemysłowego za październik na kupon nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13 i 14 kart październikowych „D-3” i „M” po 3,28 kg. tj. 8 puszek wagi 0,41 kg każda, łącznie na wszystkie kupony. Cena zł 6.— za 1 kg. Cena detaliczna 1 puszki zł 2,47.—

**KONSERWY MIĘSNO - JAJECIOWE** lub **KRAWA KISZKA** w zamian mleka na kupon nr 23 kart październikowych w ilości: dla kat. II — 2,25 kg, III — 1,13 kg, IR — 1,50 kg, IIR — 0,75 kg. Cena zł 12.— za 1 kg.  
Do powyższych cen artykułów doliczone będą koszty transportu po zł 1,50 od 1 kg. W tym samym terminie wydawane będzie mleko świeże za październik br. dla dzieci do lat 3 i matek karmiących. Mleko wydawane będzie w wyznaczonych już sklepach rozdzielczych na karty październikowe „D-3” i „M” po 7 litrów łącznie na wszystkie kupony, w ramach po 0,5 litra na każdy kupon. Cena zł 2.— za 1 litr.  
W listopadzie br. wydawany będzie chleb dla: kat. I — 8,5 kg, II — 6,5 kg, III — 5 kg, IR — 4 kg, IIR — 4 kg.  
Posiadacze kart zaopatrzenia, którzy nie zarejestrowali II oddziału kontrolnego kart październikowych kat IR w sklepach rozdzielczych mydlarskich, otrzymają kartę w ilości 0,1 kg w następujących wyznaczonych punktach rozdzielczych: 8ród. Bochińska, ul. Żelazna 20. Mokotów: Mirkowski St., ul. Rakowiecka 13. Wola: Okońska A., ul. Wolska 98. Żoliborz: Pajdziński Br., ul. Marymoncka 53. Fraga-Południe: Sp. Pracy „Nawa”, ul. Targowa 45. Fraga-Północ: Starsyńska, ul. Stalowa 1. Termin odbioru mydła upływa 6 listopada.

## OGŁOSZENIA DROBNE

**NATYCHMIAST** przyjmieni 3 brygady montersko-niciarskie, 12 ludzi, na montaż mostu w Warszawie. Zgłoszenia: P-ma Natorff — Filtrowa 81. 13719

**FANSTWOWE** Zakłady Inżynierii w Ursusie zatrudni natychmiast: tokarzy, frezarzy, szlifowaczy, ślusarzy. Praca akor-dowa. — Dojazd pocigiem — 20 minut. — Dworca Głównego, bilety ulgowe. Zgłoszenia: Wydział Personalny Zakładów w Ursusie lub Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego, Warszawa, Puławska 1-a, pokój 418. 13743

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rejestracji RKU Włochy, Głowacki Sławomir. 13726

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną legitymację służbową M.O.N. nr 00112, Majewska Franciszka. 13731

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną Kennkartę, wyst. na nazwisko Wacław Sikorski, — sam, w Siedlcach. 13730

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną dowód pracy, Zw. Zaw., karta RKU Wrocław, Stach Zenon. 13742

**ZATRUDNIAM NATYCHMIAST:** inżynierów-elektryków, buchalterów, siły biurowe o wysokich kwalifikacjach. Oferty zgłaszać na adres: Zjednoczenie Przemysłu Obrabiarkowego, Pruszków, Sienkiewicza 19. 13718

## Akademia Zaduszkowa na Pradze

Dzielnicowa Rada Narodowa Praga-Północ organizuje wspólnie z dzielnicowymi organizacjami PPS i PPR 2 listopada, o godz. 10 rano, w sali teatru przy ul. Szwedzkiej 2/4 akademię żałobną.

W programie obok przemówień przed stawicielii DRN oraz PPS i PPR — bogata część artystyczna z udziałem artystów Miejskich Teatrów Dramatycznych.

## WYDZIAŁ I CYWILNY SADU OKRĘGOWEGO W WARSZAWIE

ogłasza, że wpłynął do tegoż Sadu pozew Stanisława Gottschalka przeciwko Ellen Gottschalk o rozwód oraz, że dla nieznaną z miejsca pobytu Ellen Gottschalk został wyznaczony kurator w osobie adwokata Jana Makowieckiego zam. w Warszawie przy ul. Prótniej 12.  
Nr akt. I. C. 558/47. 13430

## 70-letnia staruszka

bez opieki, która utraciła w czasie wojny najbliższych, zamordowanych przez Niemców, prosi tą drogą o jakakolwiek pomoc materialną lub odzież. Ofiary prosimy składać do redakcji „Robotnika”, Warszawa, Jerozolimskie 121, dla B. N.

**CENA OGŁOSZEŃ:** Ogłoszenia drobne, osobiste, poszukiwania rodzin, zguby po zł 20 za wyraz. Han-dlowe po zł 25 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 10 za wyraz. W tekście redakcyjnym do 100 mm zł 90, od 101 do 200 mm zł 110, powyżej 200 mm zł 130 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Za tekstem do 100 mm zł 60; od 101 — 200 mm zł 75; powyżej 200 mm zł 90 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Nekrologi do 50 mm zł 60; 51 — 100 mm zł 75; 101 — 150 mm zł 90, powyżej 150 mm zł 120 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

**OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:** Centr. Biuro Ogl. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza” oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121, tel. 88-504 oraz jego Agentury miejskie: Al. Jerozolimskie 18 — „Impet”, Kolektura: Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz sklep z mat. piśm. i wszystkie oddz Sp. Wyd. „Wiedza” w Polsce; Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam, Warszawa, ul. Pierackiego 11) oraz wszystkie oddziały P.A.P. w Polsce; Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” — Centrala ul. Daszyńskiego 18 i oddziały Marszałkowska 3-b, Poznańska 38, Targowa 57, „Wolność” Warszawa, Marszałkowska 95, Sp. Agencji Prasowej „Glob”, ul. Złota 6, Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 60, tel. 885-28.

# Traktory idą na wieś Tow. Szymański z „Ursusa” udoskonala produkcję



**P**RZED kilkunastu dniami podaliśmy wiadomość: załoga fabryczna P. Z. Inż. „Ursus” zainicjowała wycieczkę w przemyśle metalowym. Do końca bież. roku „Ursus” „wypuści” 300 traktorów. Należałoby więc sądzić, że — przy powtarzającym się w zakładach — spostrzeże się jakiś gwałtowny postęp, gorączkową pracę, ruch i wysiłek. Byliśmy bardzo zdziwieni, gdy na wielkiej sali montażowej panowała... wiaścisła cisza. Nikt też nie biegał, nie śpieszył się, nikt nikogo nie poganiał.

## Każdy na swoim miejscu

**P**O pewnej chwili zauważyliśmy, że na hali nie ma ludzi chodzących. Wszyscy stoją na swoich miejscach i pracują.

...Towarzysz z PPS w szarej bluzie, „obstukujący” po raz ostatni traktor, już na wagonie towarowym — nie chce nawet podać nazwiska. Rozmawia z nami b. uprzejmie nie przerywając jednak swej czynności.

— Jak tam wycieczka? — pytamy.

— a... zobaczymy pierwszego. Na razie robi się uważnie i solidnie.

— A jak norma?

— Jeszcze nie wiem. Ale nie jest wysoka. Z naszych towarzyszy to już chyba większość dawno normę przekroczyła. Zresztą zobaczymy pierwszego...

## Grodek o ścianę

### Statystyczność

Przypadkiem zupełnie wpadł w moje ręce śliczny dokument, który nadszedł do ministerstwa. Dokument, podpisany przez samego Pana Sołtysa jest absolutnie prawdziwy i cytuję go dostownie:

Zaświadczam, że w gromadzie naszej Żelistrzewo, znajduje się następująca statystyczność:

Chałup przesiadających	22
Sklep spożywczy	1
Gospodarzów	22
Żonaty	19
Babów	19
Wdów	2
Dziwków	15
Kuszerków	1
Dziecków ludzkich	43
Bachorów żydowskich	11
Kowali	1
Ko...alowa	1
Pomarlo narodu	1
Urodziło się żyjących	11
Nieżyjących	1
Pożeniło się	1
Ogierów	1
Gradów	1
Razem wszystkich statystyków	151

„LUD” jest dzisiaj hasłem popularnym, ale coś z tym nie bardzo...

Lud jest zaniedbany i niedoczwony.

W arytmetyce.

Razem wszystkich statystyków jest 173 a nie 151...

Proszę sprawdzić.

STRĄCZEK

Ponieważ „do pierwszego” nie możemy czekać w fabryce — zapytujemy w dyrekcji technicznej o wyniki.

— Pierwsza setka traktorów opuści w najbliższych dniach zakłady. Ale 300 traktorów do nowego roku — padają wyjaśnienia — to zadanie duże. Trzeba będzie wielkiego wysiłku — nie tyle fizycznego ile organizacyjnego, aby to zadanie wykonać. Jak dotąd idzie dobrze.

„Produkcja taśmowa”, czy też „produkcja seryjna” — budziła i budzi w robotniku zawsze pewne obawy: grozi bezmyślną mechanizacją pracy; prymitywizm czynności poszczególnego robotnika — mimo pozorów — wyczerpuje go bardzo.

Ale to, co widzimy w hali montażowej P. Z. Inż. „Ursus” należałoby raczej nazwać „zespołową” czy „grupową” produkcją. Zresztą nazwa nie jest rzeczą istotną. Chodzi o to, że robotnicy są tu podzieleni na zespoły, z których każdy ma określone zadania, a nie mechaniczną czynność. Robotnik nie przykryca więc cały dzień np. jednej śrubki — a montuje z kolegami całość danego podzespołu traktora. „Seryjność”, czy „taśmowość” produkcji polega tu tylko na konieczności synchronizowania pracy poszczególnych grup robotników.

I ta synchronizacja wypada rzeczywiście wspaniale. Widać tu oprócz głębokiej fachowości — także koleżeńską współpracę i życie się zespołu robotników.

### 27 przyrządów upraszczających

**D**OWODEM twórczej inicjatywy załogi fabrycznej „Ursusa” jest tow. z PPS — Władysław Szymański, który swoimi zdolnościami i pracowitością przyczynił się w dużej części do tego, że „Ursus” może sobie pozwolić w tym roku na 300 traktorów.

Tow. Szymański wynalazł i wy-

konał samodzielnie 27 przyrządów upraszczających, skracających — a w wielu wypadkach umożliwiających produkcję niektórych części składowych traktora. Wartość samych przyrządów wynosi ok. 100 tys. zł. Tow. Szymański (bynajmniej się nie skarży) dostał dotychczas 18 tys. zł. premii, gdyż tak przewidują przepisy.

Tow. Szymańskiego łapiemy podczas przerwy obiadowej. Bez zbytecznego entuzjazmu prowadzi nas do narzędziowni i przed dużą półką, załóżoną wyłącznie jego narzędziami — objaśnia ich przeznaczenie. Pada wiele fachowych liczb i terminów.

Tow. Szymański jest brygadziście — spawaczem. Przed wojną, zmuszony ciężkimi warunkami, wyemigrował do Francji, gdzie przebywał 10 lat — do r. 1934. Po powrocie wstępuje do partii.

W czasie rozmowy dowiadujemy się, że wszystkie przyrządy wynalazł po wojnie, w bieżącym roku.

— A przed wojną nie próbowaliście udoskonalić produkcji?

— Miałem dużo pomysłów, Ale wściele towarzysza, jak to było. Był ważniejszy. Jeżeli zwracałem się do kogoś — śmiał się: „Nie jesteście od tego”. Dzisiaj nikt nikogo nie utraci. Powiedziałem, że zrobię. — Dobrze rób. Towarzysz dyrektor Krafiński często ze mną rozmawia. Inaczej czło wieka traktują — to i robić się chce.

— A do Francji was nie ciągnęli?

— A jakże. Wszystkie papiery przysłał. Chcieli dobrze zapłacić. Ale nie pojechałem. Zawsze lepiej u siebie pracować.

— Co myślicie o wycieczce pracy?

— Szelcu nie sztuka narobić. Nie śpieszyć się — a robić dokładnie. Mam dobranych ludzi Leńko robimy 180 — 190 proc. normy. Aby robota tylko była. A chociaż już wzrok trochę mi nie dopisuje, bo — przeszło 20 lat pracuję w spawalnictwie — młodych ani trochę się nie boję i nikt mnie w robocie nie przescignie.

— Zobaczymy, towarzyszu.

— A no zobaczymy.

A. PIECZYŃSKI

Pieniądzem powierzonym **KKO** można rozporządzać dogodnie na wszystkie miejscowości w **KRAJU**

## „Fabryki masła” w Poznaniu Udział PNZ w wystawie ogrodniczo-rolniczej

**POZNAŃ** (obsł. wł.). — Na Ogólnopolskiej Wystawie Rolniczo-Ogrodniczej w Poznaniu nie brak jednej z najważniejszych instytucji rolniczych — Państwowych Nieruchomości Ziemi.

Ogólny przegląd działalności PNZ daje stoisko w „drugiej hali”. Szczupłość miejsca nie pozwoliła organizatorom zobrazować w bardziej plastyczny sposób tego ciekawego i zarazem ważnego odcinka życia naszego kraju. Oko musi się zadowolić fotografiami, ilustrującymi odbudowę majątków, likwidację odlogów, pracę kulturalną PNZ, prowadzoną w świetlicach, przedszkolach, szkołach i kursach, wreszcie pomysłowo graficznie rozwiązany duży plafonem, obrazującym rolę Ośrodka Kultury Rolnej na wsi. Fotografie i tablice cyfrowe wskazują na osiągnięcia w produkcji roślinnej, hodowlanej i przemysłowej.

W „Wieży Górnośląskiej” PNZ pokazały nam piękne wyniki hodowli bydła. Krowy z Przyborówka, z Lęk Kościelnych, z Mierzejewa, Szlagowa czy wreszcie owce z Lustrzańca, to najbardziej przekonujące dowody odrodzenia hodowli bydła w całym kraju. Krowa „Malta” (Mierzejewo) daje rocznie 6694 litry mleka, w czym 294 kg. tłuszczu, krowa „Kwiatek” (Szlagowo) daje 6856 litrów mleka, w tym 249 kg. tłuszczu. Prawdziwe „fabryki masła”.

PNZ chwalią się również odbudową sadów. Państwowe Nieruchomości Ziemi osłagnęły nie tylko samowystarczalność, ale będą również pomocą dla sadów rolnictwa gospodarstwowego. (IB).

## Wnuczka Kilińskiego wśród szewców



Ostatnio przybyła do Polski ze Stanów Zjednoczonych wnuczka Kilińskiego. Odwiedziła ona w Warszawie spółdzielnię pracy szewców im. Jana Kilińskiego przy ul. Marszałkowskiej 58 (Film Polski)

**BRUNO FRANK**  
**CERVANTES**  
prezent w. królowej.

Wyróżniony siedział przeważnie na rufie i czytał. Tylko gdy statek sunął wzdłuż ziemi tokańskiej, odłożył książkę i długo patrzył na brzeg. Kilka mil w głąb lądu leżało ogrodzone murem miasteczko cesarskie, z porośniętymi lasem wałami.

Ukazała się Genua, potem na całe dni lśniący pas liguryjskiego wybrzeża, poza którym piętrzył się zębaty łańcuch Alp Morskich.

Zapadła szósta noc. Na morzu najłżejszego wiatru. Lecz nazajutrz w południe powinni mimo to dotrzeć do Marsylii, a potem w ciągu dnia przybić do ziemi hiszpańskiej.

Owinęci w płaszcze leżeli bracia obok siebie na pokładzie. Rodrygo spał już. A gdy Miguel odwrócił się na drugi bok, aby też wreszcie zasnąć, zaszleściły ukryte w zanadru listy do króla Filipa. To był dobrobyt, to było zabezpieczenie rodziny, może sława. Brama życia stała przed nim na oścież otwarta.

Atoli w południe zerwał się huragan z południowego zachodu.

### UMARLI KRÓLOWIE

Kondukt żałobny ciągnął Hiszpanią, ciągnął z północy ku środkowi, z zachodu ku środkowi, z południa ku środkowi. Król Filip ich oczekuje.

Długo już tęskni za tym, by mieszkać ze śmiercią po społu. Zbyt wolno dźwiga się w górę klasztorny pałac dla zmarłych jego rodu. Posępna i odludna wybrał okolice, szorstkie, skalne pagóry zastygły dokoła, bez miłosierdzia szaleją tu burze. Od lat dwunastu wznosi się ten gmach. Od lat dwunastu król Filip czuwa sam nad budową. W Madrycie widują go rzadko. On czeka.

Zrazu czeka w pobliskim siole. W jednej z chat gnieźdzą się mnisi. Jedną izbę przeznaczili na kaplicę, na wybielonej wapnem ścianie wymalowali krzyż, nad ołtarzem rozciągnęli kapę, deszcz zacieka bowiem przez nieszczelny dach. Izba jest tak ciasna, że ministrant podczas mszy dotyka nogami kłęczącego króla.

On sam, pierwszy władca świata, nie mieszka lepiej. Probstwo nie posiada okien ani kominka. Jedna jedyna ława drewniana o trzech nogach służy do siedzenia.

Po ośmiu latach mnisi przeprowadzają się do niegotowego zamku, król Filip, z nimi. Dla artretycznego ciała zabójcza jest wilgoć świeżych murów. Grandowie jego świty są zrozpaczeni, ba, nawet mnisi wdychają potajemnie. Mnisi lubią przebywać między sobą.

W paru nędznie umeblowanych pokojach, obok tymczasowego kościoła, uladza król w swych papierach sprawy dwóch półkul świata. Wokoło ruch i zgłęb budowy. Wszystko leży jeszcze odlogiem. Dokoła wznoszących się, kamiennych ciosowań pleni się bujnie jara, zjeżony, twardy, nieustępliwy chwast. Wśród niej walają się kamienne złomy. Ciężkie furgony, zaprzężone w dwadzieścia, w czterdzieści wołów, przywlekają je tutaj z kamieniołomów. Zgrzyt dwukołowych dźwigów, stukot na rusztowaniach, syk pił, dzwonienie młotów kamienniarzów, trzask toporów w pobliskim lesie — nic nie przeszkadza czekającemu królowi.

Lecz trwa to zbyt długo. W ogromnym czworoboku są gotowe dopiero wschodnie i południowe skrzydła. Mało co odrósł od ziemi tum nagrobny, który ma się wysklepić nad zmarłymi. Natenczas król rozkazuje zostawić wszystko i pośpiesznie wybudować kryptę. Nieowiadne jest jego pragnienie. Nie może czekać dłużej.

Wiele godzin siedzi przy stole studiując mapy i tablice milowe i kreśli metodycznie plany sprowadzenia zwłok. Po całym kraju są rozproszeni zmarli jego rodu. Tyle a tyle dni pójda pochody, w tym i w tym miejscu będą oczekiwane, tu przemocują, na tym skrzyżowaniu dróg połączy się jeden kondukt z drugim, tu jest miejsce, gdzie wszystkie spłyną w jeden, a oto dzień, w którym on sam — wreszcie — dożyje przybycia umarłych. (26)

(c.d.n.)